

echo

KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 135 (8317)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 10, niedziela 11 czerwca 1972 r.

Delegacja kubańska opuściła Kraków

Szkoła w Mistrzejowicach otrzymała imię Franka Paisa

Fidel Castro wśród hutników i młodzieży szkolnej

Wczoraj w godzinach południowych, z lotniska w Balicach odleciała do Gdańska delegacja partyjno-rządowa Republiki Kuby, którą w ciągu dwóch dni gościliśmy w naszym mieście.

Na lotnisku premiera Fidela Castro zegnali przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Krakowa i województwa z I sekr. KW PZPR J. Klasa, przew. Prez. WRN W. Drapichem, przew. Prez RN m. Krakowa J. Pękała, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji młodzieżowych oraz licznie zgromadzeni krakowianie. Fidel Castro dziękował za kwiaty i za serdeczne przyjęcie z jakim się spotkał w Krakowie. — Mile będę wspominał wasze miasto i piękność waszych dziewcząt — powiedział przed odlotem.

Kilka godzin wcześniej wraz z J. Szydłakiem, R. Freikiem, J. Klasą jechał z Wawelu do nowohuckiego kombinatu Przed Centrum Administracyjnym HiL witał go minister W. Lejezak i dyrektor naczel-

ny HiL J. Błaszczak z aktywnym.

Po zwiedzeniu huty, goście skierowali się w stronę Placu Centralnego i przejechali Aleją Rewolucji Kubańskiej. Mieszkańcy Nowej Huty wylegli na ulice obserwując przejazd kubańskiego premiera. Przed Szkołą Podstawowa nr 125 w Mistrzejowicach



Pożegnanie na lotnisku w Balicach.

Fot. J. Lewicki

Bombowce „B-52” nad DRW

W piątek lotnictwo USA kontynuowało naloty na DRW. Trzeci kolejny dzień w nalotach brały udział superfortece strategiczne „B-52”.

W Wietnamie południowym walki trwały na głównych frontach.

Po sukcesach w Londynie i Zurychu

Teatr Stary im. H. Modrzejewskiej wraca dziś do Krakowa

Po występach w Londynie na deskach Aldwych Theatre w ramach World Theater Season i przedstawieniach przed szwajcarską publicznością w Zurychu wraca dziś do Krakowa Teatr Stary im. Heleny Modrzejewskiej. Nasz specjalny wysłannik pisze w ostatniej swej korespondencji:

Z informatora wróconego nam tuż po przybyciu do Zurychu dowiedzieliśmy się, że mieszkańcy tego miasta zachowują wobec obcych przybyszów „grzeczny dystans”. Trudno zgodzić się z tym stwierdzeniem po owych jakimi przyjmowała zurychską publiczność wszystkie spektakle „Biesów” po niezwykłej serdeczności jaką okazał polskiemu zespołowi cały personel teatru „Schauspielhaus”. W końcu po recenzjach jakie mieliśmy okazję czytać w tujszej prasie, gospodarze twierdzą, że podobnych nie czytano w zurychskiej prasie od z górą trzydziestu lat.

Bardzo pochlebnie napisał o „Biesach” Neue Zürcher Zeitung”, a w recenzji Petera Meiera w „Tages Anzeiger” czytamy: — „Gdy się ma tak znakomitych aktorów można sobie pozwolić na używanie najwyższych tonów i najwspanialszych gestów, które nigdy nie zabrzmiały fałszywie. Polscy aktorzy genialnie wypełniają sobą postacie sceniczne za-

równy w wielkich jak i małych rolach, a robią to z taką swobodą jakiej my w zachodnich teatrach już prawie nie znamy (...). W zasadzie nie powinno się wymieniać nazwisk poszczególnych wykonawców z do perfekcji przygotowanego zespołu, nie sposób jednak nie wspomnieć o Janie Nowickim, Wojciechu Pszontaku, Tadeuszu Malaku i Izabelli Olszewskiej. Najbardziej imponujące

(Dokończenie na str. 2)

Podwodny garaż

Pod Jeziorem Genewskim w pobliżu mostu Mont Blanc, łączącym dwie części miasta, oddano do eksploatacji garaż na 1500 samochodów.

500 przodujących ZMS-owców wyrusza na V centralny rajd „Szlakiem Zdobywców Wału Pomorskiego”

Jutro, w niedzielę 11 czerwca rozpoczyna się V centralny rajd ZMS „Szlakiem Zdobywców Wału Pomorskiego”. W tej największej w kraju imprezie turystycznej bierze udział każdego roku blisko 15 tysięcy młodych turystów. Przybywają oni na ziemię ko-

szalińską nie tylko dla doznań turystyczno - krajoznawczych ale również by odbyć swoistą lekcję historii na terenach słynnego „Pommerstellung”, który był terenem jednej z najkrwawszych bitew II wojny światowej i który został zdobyty przez naszych żołnierzy.

Wśród młodzieży z całego kraju nie zabraknie krakowian, których blisko 500-osobowa grupa wyjeżdża dziś specjalnym pociągiem do Wałcza. W skład ekipy krakowskiej wchodzi przodujący ZMS-owcy ze szkół i zakładów pracy. Najliczniejsze grupy reprezentują III LO z Tarnowa, LO z Proszowic, LO ze Skawiny, Hutę Aluminium w Skawinie i Hutę im. Lenina. Komendantem grupy jest mgr R. Wasztyl, a w wędrowce rajdowym szlakiem towarzyszyć będzie kra-

kowskiej młodzieży wysłannik „Echa Krakowa” — red. J. Langier.

W niedzielę otwarcie 41 MTP

Jutro, w stolicy Wielkopolski otwarte zostaną 41 Międzynarodowe Targi Poznańskie.



Pierwsza krakowska „Noc poetów” — wiersze recytuje Tadeusz Słowiak.



Dziś „Dzień Cepelii”

• Pokazy twórczości ludowej • Kiermasz
• Wesele Bronowickie

Dziś w trzecim dniu „Małych Dni Krakowa” gospodarzem od samego rana jest krakowska CEPELIA. Oglądamy więc pokazy pracy artystów ludowych — mistrzów rzeźby w drzewie białym, ceramiki, tkactwa itd. Robimy zakupy na kiermaszu wyrobów ludowych i pamiątek. Słuchamy i oglądamy młodzieżowy regionalny zespół.

naszej inicjatywy urządzenia Małych Dni Krakowa — zasługa orkiestry garnizonowej WP pod kierownictwem mjr Henryka Sarwy, starszego ogólnomistrza, trebacza z Wieży Mariackiej — p. Jana Koł-

(Dokończenie na str. 2)

A wieczorem wielka ludowa impreza — „Wesele Bronowickie” w wykonaniu zespołów „Krakowiaczy” i ZNP Brzesko 18 wozów, poprzedzanych banderią krakusów, wyjedzie o godz. 17 z Bronowic i przejedzie ulicami: Tetmajera, Bali-cka, Bronowicka, 18 Stycznia,

Karmelicką, 1 Maja, Basztową, Sławkowską do Rynku Gł. i tu państwo młodzi złożą wieniec przy tablicy pamiątkowej S. Wyspiańskiego na pl. Mariackim, a następnie o godz. 18 na estradzie przed Wieżą Ratuszową odbędą się wspaniałe wesele ludowe obrzędy. Organizatorem



Gra Józef Kurek — zwany powszechnie „krakowskim Wojskim”. Fot. J. Lewicki

Tego jeszcze Kraków nie widział

W dniu święta «Gazety Krakowskiej» bawi się całe miasto

DZIŚ wielka feeria światła i dźwięku, niecodzienne przeżycie artystyczne u stóp Wawelu zgromadzi tysiące krakowian! Widowisko „Światło i dźwięk” Otwiera przeleż wielkie święto „Gazety Krakowskiej”.

JUTRO — szal imprez od samego rana do zmroku! RYNEK GŁ. Od godz. 9.25 do 19.45 nieustający koncert zespołów artystycznych z Krakowa i województwa krakowskiego. Urozmaici je losowanie nagród Wielkiego Konkursu

„Wesela” jest Spółdzielnia Przemysłu Artystycznego im. St. Wyspiańskiego.

Powiedzmy więc szczerze, że jeżeli nie unikniemy, małych zresztą potknięć, w pierwszym dniu Małych Dni Krakowa, zorganizowanych przez naszą redakcję i Krakowski Dom Kultury, to wczorajszy program przyniósł pełne zadowolenie tłumnie przybyłym na Rynek krakowian. Odnotujmy więc wspaniały koncert hejnałstów i orkiestry WP, popis zespołu akordeonistów „Krakuski”, pokaz judo w wykonaniu członków sekcji „Jordan” Pałacu Młodzieży w Krakowie, barwny występ „Teatru na Wozie” studentów PWST i I Krakowską Noc Poetów, której przebieg przeróżne nasze namiętne marzenia. Zasługa to wszystkich, którzy z pełną życzliwością odnieśli się do

Losowanie — jutro

Komitet Organizacyjny święta „GAZETY KRAKOWSKIEJ” informuje, że losowanie nagród rzeczowych („fiat 125-P”, telewizor, lodówka, adaptory) dla uczestników imprezy „Światło i dźwięk”, odbędzie się 11 czerwca 1972 o godz. 20.30 w Rynku Gł. Prosimy o zachowanie biletów wstępu. Przypominamy, że każdy bilet wstępu na „Światło i dźwięk” jest losem.

Ośrodek walki z rakiem

Prezydent Francji Georges Pompidou stworzył w Lyonie międzynarodowy ośrodek badań naukowych nad rakiem.

Wkład w budowę ośrodka wniosły, oprócz Francji, ZSRR, Stany Zjednoczone, W. Brytania, Włochy, Belgia, Australia i NRF.

Skrzynka dżinu z... nieba

Londyńska firma produkująca dżin „Beefeater” wypuściła w świat kilkadziesiąt tysięcy balonów reklamowych. Jeden z nich doleciał aż do Elbląga gdzie znalazła go pani Maria Flotrowska. Na wiadomość o tym, przekazaną do Londynu, Beefeater postanowił przekazać naszej rodaczce próbkę swej produkcji — skrzynkę napoju o charakterze wysokokowym. Przesyłka z zawartością 12 butelek w drodze.

Rząd omówił projekty ustaw:

O przedłużeniu urlopów macierzyńskich O podwyższeniu zasiłków chorobowych

Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu wczorajszym rozpatrzyło sprawy związane z zabezpieczeniem prawidłowej realizacji postanowień przyjętych na krajowej naradzie aktywu rolnego.

Sprecyzowano konkretne zadania dla zainteresowanych resortów i prezydentów rad narodowych oraz obszerny harmonogram wykonania wniosków zgłoszonych na naradzie.

W kolejnym punkcie porządku posiedzenia omówiono projekty dwóch ustaw stanowiących realizację uchwały VI Zjazdu PZPR:

O przedłużeniu urlopów macierzyńskich.

O podwyższeniu zasiłków przysługujących z ubezpieczenia społecznego w razie choroby pracownika.

Pierwszy projekt zakłada zwiększenie urlopu macierzyńskiego do 16-tu tygodni przy pierwszym porodzie i do 18-tu tygodni przy każdym następnym, jak również przy pierwszym, o ile jest to poród wielodzienny.

Drugi projekt zmierza do usunięcia różnic występujących w świadczeniach stosowanych wobec robotników i pracowników umysłowych. Zakłada się,

że istniejące różnice będą likwidowane sukcesywnie, w trzech etapach — począwszy od 1 lipca br. do 1 lipca 1974 r.

Prezydium Rządu zaakceptowało też projekt nowej uchwały, która zawiera kompleksowy program obejmujący podstawowe kierunki działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Dziś wraca Teatr Stary

(Dokończenie ze str. 1)

Jest jednak to, że troskliwość w opracowaniu aktorskim spektaklu oraz środki techniczne jakich w nim użyto idą w parze i to w takim wymiarze, w jakim na naszych scenach możemy spotkać u artystów grających główne role, a i to bardzo rzadko.

Ostatni, wczorajszy, spektakl „Biesów” zakończył się długotrwałą (na stojąco), gorącą owacją zuryjskiej publiczności.

Krakowski Teatr Stary był pierwszym polskim teatrem występującym w Żurychu. Wrażenie jakie pozostawił po sobie jest z całą pewnością najlepszą wizytówką polskiej kultury i sztuki.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK

Miasto — wsi

W Wydziale Propagandy KW PZPR w Krakowie, oceniono wczoraj działalność zespołów do spraw łączności miasta ze wsią. Zespoły takie istnieją już przy wielu zakładach pracy. Ich zadaniem jest opieka nad wiejskimi organizacjami politycznymi i społecznymi. W ciągu wieloletniej współpracy wytworzyły się również inne formy zbliżenia mieszkańców obu środowisk. Zespoły organizują „białe niedziele”, wycieczki, imprezy kulturalne, zapraszają do zwiedzania zakładów pracy, a niejednokrotnie pomagają również w rozwiązywaniu istotnych dla danej wsi problemów, jak budowa wodociągów czy dróg.

Kronika wypadków

W Tarnowie przy ul. Dzierżyńskiego, jadący na motorze 21-letni Józef Bryg (zam. w Nowych Żukowicach), w czasie manewru wyprzedzania, zderzył się z rowerzystą i został odrzucony pod koła autobusu. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu.

ZWYCIĘZCY krajowego współzawodnictwa o tytuł „Młodego Mistrza Płonów”, zostali w piątek przyjęci przez przewodniczącego Rady Państwa.

H. JABŁOŃSKI przyjął na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Finlandii w Polsce — Juhę Olaviego Anttonena, który wręczył listy uwierzytelniające.

PREMIER Piotr Jaroszewicz przyjął w piątek przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą ministra skupu ZSRR — Z. Nurijewę.

Z KRAJU

W WARSZAWIE odbyła się uroczystość wręczenia nagród CRZZ za twórczość literacką dla młodych czytelników. Tegorocznymi laureatkami zostały: Monika Warneńska i Zofia Chądzyńska.

WCZORAJ została podpisana nowa konwencja konsularna PRL — CSRS.

PRZYJĘCIEM uchwał dotyczących wymiany programów w trzecim kwartale br., a także w sprawie transmisji z Igrzysk Olimpijskich w Monachium, zakończyła się w Warszawie 50 sesja rady Interwizji.

W WARSZAWIE podpisano wczoraj program współpracy kulturalnej między Polską a Jugosławią na lata 1972—1973.

s BM. odbyło się pierwsze pojazdowe plenarne posiedzenie ZG Zrzeszenia Prawników Polskich. Wybrano prezydium; prezesem ZG został prof. dr Adam Łopatka.

Z sali koncertowej

Start dyplomantów

Tradycyjnym obyczajem nasza Filharmonia w jednym ze swych czerwonych koncertów wprowadza na estradę młodych wychowanków krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, którzy w bież. roku szkolnym opuszczają mury tej zasłużonej uczelni.

Wczoraj w sali Filharmonii także wspaniale rozwinęły skrzydła do własnych, samodzielnych już muzycznych lotów prezentowała Trójka absolwentów PWSM, dyrygent Roman Zieliński (klasa doc. K. Missony), mezzosopranistka Elżbieta Kłosowska (klasa doc. A. Szybowskiego) oraz fagocista Franciszek Wyżga (klasa wykł. K. Studmaka). Zieliński dyrygował samą orkiestrą filharmoniczną, prowadząc Mendelssohna uwerturę „Hebrzyd” oraz Mozarta Symfonię C-dur „Linzka”, a ponadto akompaniował solistom: E. Kłosowskiej w ariach z oper: „Mignon” Thomasa oraz „Samson i Dalila” Saint-Saens’a; potem zaś — Fr. Wyżdę w Koncercie na fagot F-dur K. M. Webera.

Roman Zieliński (którego pamiętamy, jako dyrygenta szkolnej orkiestry symfonicznej, grywającej w ub. roku w Rabce) przedstawił się publiczności wczoraj, jako kapelmistrz o dobrej już opanowanej, wyrazistej technice manualnej, w prowadzeniu — sprężysty i z refleksją; rzetelnie opracował też muzyczne teksty



Ogromnym powodzeniem cieszyła się pierwsza krakowska „Noc poetów” pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Rynku Gł.

Fot. J. Lewicki

Małe Dni Krakowa

Było na Rynku hejnalistów wielu... Ogromny sukces poetów (i «Echa»)

(Dokończenie ze str. 1)

Do szczerych oklasków publiczności przylączamy i swoje dla sekcji judo Pałacu Młodzieży w Krakowie, która popisywała się przed nami swymi umiejętnościami; dziękujemy pięknie p. prof. Zygrydowi Czerniakowi i jego „Krakusom” z KDK za wysłuchany z zainteresowaniem koncert. Szczególne słowa uznania kierujemy pod adresem studentów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie za „Teatr na Wozie” i ofiarność przy organizacji (pianino) występu na estradzie. Panu Stefanowi Baranowi, powożącemu koniami „teatralnego zaprzęgu” dziękujemy za szczerą i bezinteresowną pomoc.

I Krakowska Noc Poetów udowodniła, że gdzie jak gdzie, ale w Krakowie poezja może śmiało wychodzić na plac i ulicę. Pod pomnikiem Mickiewicza tłumy krakowian wysłuchały wierszy czytanych przez autorów — Beatę Szymańską, Bogusława Rostrowskiego, Jana Bolesława Ozoga, Tadeusza Sliwiaka, Jana Lohmanna, Leszka Elektorowicza, Stanisława Stabre, Leszka Aleksandra Moczulskiego, Juliana Kornhausera, Ryszarda Krynickiego, Wojciecha Kawiniego, Adama Zagajewskiego i (wierszy Jerzego Harasymowicza) śpiewanych przez Aleksandra Kobylńskiego — zwierzynickiego „Makino”.

Prawdziwym bestsellerem okazał się wydany przez naszą redakcję, w niezwykłym szybkim tempie — dzięki poświęceniu żalgi Prasowej Zakładów Graficznych — tomik poetycki. Jeszcze w godzinę po zakończeniu I Krakowskiej Nocy Poetów tłumnie oblegani autorzy rozdawali autografy wielbicielom poezji. Dziękujemy poetom i „Makino”, dziękujemy p. Warzesze i Zakładowi Energetycznemu za stworzenie światłem odpowiedniego do poezji nastroju na płycie Rynku.

Wiele znakomitości zgromadziła również „Biesiada Literacka” w sali Hould Pruskiego w Sukienicach, za której udostępnienie wdzięczność należy się dyrekcji Muzeum Narodowego.

Osobne, bardzo serdeczne słowa podziękli kierujemy pod adresem naszych radiowych kolegów red. red. Marka Paucy i Bogusława

WASZYNGTON
Rzecznik departamentu stanu USA — Charles Bray, oświadczył, że Stany Zjednoczone podejmą energiczną walkę z uprowadzeniami samolotów.

Twarde kroki przeciw piratom

Po pięciu latach konfliktu arabsko-izraelskiego nie widać zmian w stanowisku obu walczących stron (stan wojny trwa). Prezydent Sadat oświadczył: Nie zgadzamy się na żadną dyskusję nad jakimkolwiek rodzajem nowego projektu granic. Nasze granice są święte i nie mogą być przedmiotem przetargu jawnego lub tajnego. Przemawiając w parę godzin potem generał Mosze Dagan stwierdził wojowniczo: Izrael zamierza zachować Wzgórze Golan, choć aby Jordan stanowił granicę bezpieczeństwa, zatrzyma Szarm el Szeich i nie powróci do granic z 1948 roku.

Stan „ani wojny, ani pokoju” utrzymuje się. Jak długo może to trwać? Do stołu konferencyjnego nikt nikogo nie zaprasza, po obu stronach zawieszenia ognia cały sprzęt wojenny w pełnej gotowości bojowej.

Kryzys bliskowschodni czeka rozwiązania. Drogi do tego celu są dwie: dyplomatyczna i militarna. Wszyscy wiedzą, że tylko jedna z nich jest dobra, słuszną, ale dotąd nie ma mądrego, który potrafiłby skierować na nią wojenną machinę.

(m-12)

...do soboty

Demonstracja siły w Belfaście

Do poważnego wzrostu napięcia doszło w piątek wieczorem w Belfaście. Protestancka organizacja ekstremistyczna — Stowarzyszenie Obrony Ulsteru — zastosowała na masową skalę taktykę „stref zakazanych”. W dzielnicy protestanckiej wzniesiono 30 barykad i zablokowano wiele wejść do miasta samochodami zarekwirowanymi przez członków tej organizacji. Na sobotę i niedzielę zapowiedziano przeprowadzenie „demonstracji siły”.

Soberuka za prowadzenie imprez na estradzie oraz p. Krzysztofowi Krzyżanowskiemu za pomoc organizacyjną.

Małe Dni Krakowa są niezaprzeczną atrakcją i zawdzięczają wszystkim tym, którzy nie szczędzili społecznego wysiłku przy ich organizacji. Za ten właśnie wysiłek kłaniamy im się pięknie. (And)

Tego jeszcze Kraków nie widział

(Dokończenie ze str. 1)

ów, zabaw, biegów, występów artystycznych i jeszcze do tego... wystawa psów na stadionie Juvenii. Uwaga! godz. 18.00! Bieg uliczny — Mały Maraton — na dystansie 20 km z udziałem najlepszych biegaczy polskich! To jeszcze mało! Będzie także bieg... kelnerów z zastawioną tacą (nareszcie szymbol). Wzdłuż al. Puszczyńska i al. 3 Maja — stoiska kiermaszowe WZGS i WZSP. Brać — wybrać! Nieustające konkursy z cennymi nagrodami. Pokazy usług z zakresu fryzjerstwa, krawiectwa m. in. pokaz... makijażu w wannie! Na Błoniach — na oczach publiczności drukowane będą nadzwyczajne wydania „Gazety Krakowskiej”, wieczorem cyrk „Warszawa” zaprasza!

PARKIEM JORDANA zawładną na cały niemal dzień nasi milusińscy. Stana na starcie rowerki, hulajnogi, mini-mecze dostarczą wiele atrakcji dzieciom i... rodzicom. Odbędzie się też olimpiada dla najmłodszych. Czyj maluch najlepszy? Obok najmłodszych, pełną zabawę, piękne zawody i występy estradowe zapewniają w Parku Jordana — krakowscy harcerze. Czuwaj druhowie! Między godz. 10.15 a 16 — wielki fajerwerk młodości!

NA STADIONIE GTS „WISŁA” — drżyciele sportowe serca! Spieszcie panowie, bo oprócz orkiestry WOP, odbędzie się finał turnieju dzikich drużyn, pokazy judo, bieg gazeciarzy i wreszcie! Godz. 20: mecz o mistrzostwo I ligi Legia — Wisła... po raz pierwszy przy świetle elektrycznym. WESOŁEJ ZABAWY!!!

Z procesu o zabójstwo J. Gerharda

W procesie o zabójstwo Jana Gerharda przemawiali wczoraj oskarżyciele publicznie. Wnieśli oni o uznanie Zygmunta Garbaczkiego i Mariana Romana Wojtasika winnymi popełnienia zarzucanych im przestępstw i zażądali dla nich kary śmierci.

Od niedzieli...

N a Bliskim Wschodzie znów zawrzało. Akurat w piątą rocznicę agresji Izraela na kraje arabskie. Tym razem nie była to jednak konfrontacja militarna. Batalia rozgrywa się na innej scenie, w innych wymiarach, z innymi postaciami w rolach głównych, choć niewątpliwie ma jakiś związek z wydarzeniami sprzed pięciu lat. Bohaterem dnia jest Irak — jedno z bogatszych państw świata jeśli idzie o zasoby ropy naftowej. Otóż to właśnie państwo postanowiło z dniem 1 czerwca 1972 roku, podobnie jak to zrobił kiedyś Egipt w odniesieniu do Kanalu Sueskiego (1956 r.), przeprowadzić nacjonalizację potężnego towarzystwa naftowego — Irak Petroleum Company, w skład którego wchodzi udziałowcy francuscy, angielscy, amerykańscy, holenderscy. Najstarszego towarzystwa naftowego na Półwyspie Arabskim wydobywającego ok. 10 proc. ropy rejonu bliskowschodniego, do dziś jeszcze będącego symbolem kolonializmu.

uregulowaniu przez IPC należności z tytułu różnych opłat w wysokości ok. 230 milionów dolarów. Na nieco innych zasadach Irak zamierza pertraktować z udziałowcami francuskimi, ponieważ Francja — jak to oświadczył prezydent Iraku al Bakr — zajmuje pozytywnie stanowisko wobec sprawy arabskiej.

Decyzja Iraku w sprawie nacjonalizacji IPC, jakkolwiek

dotyczy udziałowców jednego tylko towarzystwa naftowego, wywrze niewątpliwie poważne następstwa na całym Bliskim Wschodzie, zmieni — i to zasadniczo — sytuację wszystkich innych towarzystw działających na terenie krajów arabskich. Stanowi ona — jak to przepowiadała znawcy tego zagadnienia — początek końca panowania obcych towarzystw naftowych w tym rejonie świata. A więc, może nawet i rychłą likwidację całego systemu koncesji udzielanych przez kraje arabskie obcemu kapitalowi.

związane z groźbą ogłoszenia embarga na iracką ropę naftową,

A więc pełna solidarność z Irakiem — z krajem, który podjął tę walkę i chyba historyczną już decyzję. Ale też i inna jest dziś pozycja polityczna Iraku, który właśnie w kwietniu br. podpisał układ przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Kto następny po Iraku?

...do soboty

Gdzie są spizarnie Krakowa?

Z krańców województwa — mrożonki pełne witamin

Z ziemi proszowickiej, o której problemach pisaliśmy kilka dni temu, nasz dziennikarski szlak wiedzie do Dąbrowy Tarnowskiej. — Moglibyśmy zwiększyć produkcję warzyw, ale nie mamy rynku zbytu — oświadczają zaraz na wstępie gospodarze terenu.

— To dlaczego nie zaopatrujecie choćby takiej Szreniawy? Pomidory plonują u was świetnie, proszowicki zakład macie o miedzę i w takiej sytuacji wy skarżycie się na kłopoty ze zbytem, a oni sprowadzają pomidory z odległości kilkuset kilometrów... — ripostują dziennikarze.

UMOWY, KTÓRE NIE SĄ UMOWAMI

To coś nowego. Prosimy rozmówców o bliższe szczegóły, bo trudno nam zrozumieć dlaczego szreniawska awaria przysporzyła kłopotów Spółdzielni Ogrodniczej z Dąbrowy

Tarnowskiej. Powinno być raczej odwrotnie... Wychodzi jednak na jaw rzecz dziwna Ten, kto zawiera umowy kontraktacyjne z rolnikami — obojętne czy będzie to spółdzielnia, czy PZGS — musi wywiązać się z podjętych zobowiązań, czyli odebrać towar i zapłacić. Rolnik nie może być poszkodowany.

Inaczej natomiast wyglądają umowy „na szczeblu” przedsiębiorstw. Mają one właściwie charakter orientacyjny, do niczego nie zobowiązują. Na przykład, jeśli wskutek nieurodzaju rolnicy dostarczą mniej owoców, czy warzyw, to i PZGS swemu odbiorcy zaofertuje zamiast 2 tys. ton ogórków — połowę, nie szukając wcale dodatkowych źródeł surowca. I jest w porządku, nie grożą mu żadne kary konwencjonalne, żadne konsekwencje. Niech kontrahent się martwi, jak uzupełnić braki. Odbiorca też bez skrępowań zerwie umowę, jeśli np. ktoś inny ofiaruje mu towar po niższej cenie.

Dlatego właśnie awaria urządzeń w szreniawskim zakładzie dotknęła Dąbrowę Tarnowską. Tu kryje się tajemnica poszukiwania możliwie dużej liczby kontrahentów, aby nie zostać „na lodzie” z całym zapasem łatwo psujących się produktów.

Trudno jednak uznać taką sytuację za normalną. Jej konsekwencją są przedziwne nonsensy i kosztowne wędrówki zielonego towaru.

MROŻONKI — SZANSA DLA DĄBROWY?

Czas jednak przejść do właściwego zagadnienia. Interesuje nas produkcja warzywnicza rejonu ze specjalnych względów. W Tarnowie powstała przecież wielka, nowo-

czesna chłodnia składowa, której specjalnością będą mrożonki z warzyw i owoców. Mrożonki — bogate źródło witamin w okresie zimowym — przeznaczone w dużej mierze dla mieszkańców Krakowa. Dąbrowa Tarnowska jest naturalnym zapleczem tej chłodni. Raz jeszcze jednak przekonujemy się, że to proste w teorii, nie zawsze okazuje się takim w praktyce.

Zacznijmy jednak od krótkiej charakterystyki interesującego nas powiatu. A więc produkcja jest tu jeszcze dość rozdrobniona, ale dąży się do specjalizacji gospodarstw i wytypowania rejonów upraw warzywnych. Największe znaczenie mają pomidory i ogórki. Bardzo były tu rozpowszechnione truskawki, ale po katastrofalnej obniżce cen w okresach wysypu — przed kilkoma laty — rolnicy zaorali sporą część plantacji i na ogół odnośzą się z rezerwą do tej uprawy. Co odważniejsi decydują się już jednak na nowe nasadzenia. Dobre warunki mają tu również krzewy jagodowe i wiśnie.

Wspomnieliśmy na początku o tym, że rozwój warzywnictwa hamowany jest brakiem rynku zbytu. Sprawę ogórków powinna rozwiązać budowa zatapialni, koniecznej przy produkcji ogórków kiszonych. Zatapialnia, obliczona na 500 t, uruchomiona zostanie częściowo już w nadchodzącym sezonie.

Główne nadzieje wiążą jednak i gospodarze terenu i rolnicy z tarnowską Chłodnią Składową. To ona powinna stać się głównym odbiorcą pomidorów, truskawek, kalafiorów, fasoli szparagowej. Na ten rok jednak Chłodnia „zakontraktowała” ilości minimalne i nie obiecuje poprawy przed 1975 r., kiedy jej moc zostanie w pełni wykorzystana.

Trudno zrozumieć dlaczego wielka, nowoczesna inwestycja, która miała rozwiązać kłopoty dużych miast — w tym i Krakowa — z zimowym zaopatrzeniem w pełnowartościowe mrożonki, a zarazem przyczynić się do rozwoju gospodarki rolniczej w dwóch co najmniej powiatach, jeszcze przez trzy sezony ma pracować na „małych obrotach”. Dąbrowa Tarnowska jest przygotowana do podjęcia produkcji warzyw na szeroką skalę, z krakowskich sklepów mrożonki znikają błyskawicznie. Czy to się nie liczy?

HALINA SŁOCZYŃSKA



Artysta ceramik - technolog w jednej osobie

W kijowskiej restauracji „Dniepr” uwagę gości przykuwa ściana, na której zawieszono setki glinianych talerzy. To już nie tylko dekoracja, ale prawdziwa wystawa tradycyjnej i współczesnej ceramiki ukraińskiej.

Prawie połowa z tych talerzy to dzieła Haliny Szaraj — artystki, ceramika, doskonałego technologa. Zanim zajęła się ceramiką artystyczną, pracowała jako robotnica w fabryce ceramiki.

Jej prace wyróżnia przede wszystkim ciekawa gama barw jakie stosuje. Chętnie łączy np. białą emalię z ochrową glazurą i srebrem.

Halina Szaraj interesuje się nie tylko ceramiką, ale i jej zastosowaniem w architekturze. W niedalekiej przyszłości nowe stacje kijowskiego metra przyozdobione zostaną wykonanymi przez nią mozaikami.

Gaśnica uniwersalna

W Wojewódzkim Zakładzie Urządzeń Pożarniczych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Katowicach powstała uniwersalna gaśnica, służąca do gaszenia pożarów, przystosowana do użycia różnego rodzaju środków gaśniczych. Jest to bardzo ważny, niedawno opatentowany wynalazek, bowiem zastosowanie gaśnicy uniwersalnej zezwala na jednorodność wyposażenia w sprzęt gaśniczy, usprawnia remonty i konserwacje. Ujednolicenie sprzętu ułatwia również szkolenie przyszłych strażaków.



Obok — ukraińska artystka — Halina Szaraj. Powyżej — ozdobiona glinianymi talerzami ściana kijowskiej restauracji „Dniepr”.

Z żołnierskiej szkatuły

180 lat Krzyża Virtuti Militari

Order Virtuti Militari — zaszczytna odznaka wojennego męstwa ozdobił po raz pierwszy mundur polskiego żołnierza 180 lat temu — w czerwcu 1792 r. Order ustanowiony został przez króla Stanisława Augusta jako nagroda za działalność w trwającej wówczas kampanii przeciwko zbiorczej armii carcy Katarzyny i miał początkowo formę owalnego medalu. Na awersie medalu widniał napis „Virtuti Militari” (cnocie wojennej) otoczony gałkami wawrzynu, na rewersie — inicjały królewskie „SARP” (St. Augustus Rex Poloniae) pod królewską koroną. Za kampanię 1792 r. odznaczonych zo-

stało medalami: złotymi 65 oficerów i generałów, medalami srebrnymi — 290 podoficerów i szeregowych. Listę kawalerów Virtuti Militari zapoczątkowały dwa dobrze znane w naszej narodowej historii nazwiska: Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki, którego zresztą książę Józef umieścił jako pierwszego na liście nadań przedstawionej do akceptacji królowi. Order VM był trzecim orderem polskim — po ustanowieniu w 1705 roku orderze Orła Białego a w 1765 r. orderze Św. Stanisława Drugi i trzeci rozbiór Polski przewrą na krótko żywot orderu, który restytuowany został w Księstwie Warszawskim pod nazwą „Orderu Wojskowego” Księża

W sierpniu 1919 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przywrócił order VM, uchwalając jego szczegółowy statut. W okresie międzywojennym odznaczeni zostali m. in. niektórzy z żyjących jeszcze wówczas uczestników Powstania Styczniowego.

Data 1. IX. 1939 r. zapoczątkowała nową epokę w dziejach orderu. Stanowił on nagrodę za czynny osobisty udział w najdzielniejszych żołnierskich kampaniach 1939 r., Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i ruchu oporu w okupowanym kraju. Tradycyjne polskie odznaczenia za odwagę na polu bitwy, stało się także nagrodą za dzielność dla żołnierzy ludowego WP, najpierw 1 DP im. Tadeusza Kościuszki, potem 1 i 2 Armii Wojska Polskiego. Np. po bitwie pod Lenino orderem VM odznaczony został pośmiertnie kpt. Władysław Wysocki, który poległ prowadząc do natarcia na hitlerowskie pozycje 3 batalion 1 pp. W naszym stuleciu orderem VM były także odznaczone miasta (np. Warszawa) oraz oddziały wojskowe.

Order przetrwał do naszych czasów w kształcie zaprojektowanym jeszcze przez króla Stanisława Augusta, podobnie jak wstęga orderowa z niebieskiej mory z czarnymi paskami wzdłuż brzegów. Nie zmienił się także awers krzyża, na którym znajduje się napis „Virtuti Militari” i wizerunek złotego orła w zielonym laurowym liściu. Kilkakrotnie zmieniały się natomiast napisy i symbole na rewersie orderu. W naszym stuleciu umieszczona została tam dewiza „Honor et Ojczyzna”, pozostawiona data 1792 i monogram SARP. (BW)

Lepiej późno niż wcale

52 lata temu Thomas Davis odszedł od swojej żony. W wtorek, 6 czerwca 1972 roku w sądzie Baltimore (stan Maryland) odbył się proces rozwodowy i 76-letnia pani Allean Davis wróciła do stanu woinego.

Państwo Davis pobrali się w 1918 roku i nigdy nie mieli dzieci.

JERZY PARZYŃSKI

Muzeum instrumentów ludowych w zabytkowym zamku

Ponad 100 zabytkowych instrumentów m. in. wiejskie skrzypce, cytry i tzw. kozłółki liczy już zbiór przyszłego muzeum instrumentów ludowych, które powstaje w zamku w Szydłowcu. Cennym nabytkiem są średniowieczne cymbały, podobne do tych na których grzał mistrz Jankiel.

Nie brak instrumentów wykonanych przez artystów ludowych z Kielecczyzny. M. in. znajdują się tam skrzypce, których twórcą jest 60-letni Jan Rafalski z Jagodna pow. Hża — ostatni lutnik na Kielecczyźnie. W okresie 40 lat Rafalski wykonał ok. 400 skrzypiec, basetli, bebeków, mandolin i innych instrumentów ludowych. Na jego instrumentach gra Zespół „Mazowsze” oraz wiele kapel ludowych



W oczekiwaniu na autobus. CAF — Uchyniak

Muzeum mieścić się będzie w salach zamku, który należy do najstarszych zabytków architektury w kraju. Warownia została wybudowana w XV wieku w stylu Odrodzenia i przechodziła różne koleje losu ulegając w czasie wojen częściowemu zniszczeniu. Po wywołaniu zamek został odbudowany i przekształcony w kombinat kulturalno-oświatowy. W zamku mieści się powiatowy dom kultury, biblioteka i kluby pracy twórczej. (k)

Wiedeń à la minute (Korespondencja własna)

Już dość dawno nie byłem w Wiedniu — a do miasta tego, niegdyś jednej z wielkich stolic europejskiej muzyki — miasta Mozarta, Beethovena, Schuberta, Brahmsa i dynastii Straussów — mam zadawniony sentyment. Ilekroć tu przyjeżdżam, refleksja nasuwa się jedna: Wiedeń się nie zmienia. Wprawdzie przybywa nowych domów, powstają tu i ówdzie potężne budowle, nowe arterie komunikacyjne — ale miasto ma wciąż ten sam swoisty klimat, którym oddycha i który odczuwa każdy przybysz: klimat osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej świetności.

Spacer po ulicach Wiednia nasuwa pierwsze wrażenia: wystawy sklepów na Kärtnerstrasse efektowne i estetycznie urządzone, ale jak gdyby nieco uboższe, niż dawniej. Za to ceny — wzrastają z astronomiczną szybkością — z roku na rok. Ulice Wiednia tak, jak dawniej są czyste (mijam właśnie ząbywną dozorczynię jednego z domów, która z zapalem pucuje wodą, szcztotką i mydłem skrzynkę pocztową, wiszącą na kamienicy... A u nas?) — i grzeczne: ruch na jezdniach szybki, ale przechodnie zdyscyplinowani, zważają na światła, na pasy przejść; kierowca jak zwykle z uśmie-

Wiedeń à la minute (Korespondencja własna)

chem wstrzymuje wóz, aby przepuścić pieszezo. Afiszów muzycznych, zapowiadających koncerty, recitale, występy krajowych i zagranicznych solistów czy zespołów sporo; tym razem na polskie nazwiska nie natrafiam, ale wiem, iż nasi artyści goszczą tu często. W Staatsoper repertuar tradycyjny; wisi ogłoszenie, iż bilety wyprzedane na ileś tam przedstawień naprzód. Zaglądam do księgarni muzycznej... Polska muzyka? Jest sporo utworów Chopina, Paderewskiego, Pendereckiego? Lutosławski? „Tak, czasami coś dostajemy, ale teraz, niestety, nie ma. Przepraszamy!” Refleksja jak zwykle: propaganda naszych wydawnictw muzycznych, ich zagraniczne rozprowadzanie — wciąż szwankuje. Może teraz, gdy Polskie Wydawnictwo Muzyczne samo przejmuje inicjatywę handlowo-eksportową sytuacja zmieni się na lepsze?

Idziemy ulicą dalej, spoglądając tu i ówdzie na wystawy sklepów. Z każdej niemal wystawy uśmiecha się do nas... Mozart. Mozart we wszelkich możliwych odmianach. Mozart na opakowaniach mydełek — i na pudełkach z czekoladkami. Mozart na główkach od lasek — i na drewnianych piórnikach. Mozarta figurki i portreciki, posążki i karykatury Mozart w wityrnych panuje wszewchładnie — nigdzie nie widziałem reklamowania jakichś wyrobów podobnymi np. Beethovena czy chociażby Jana Straussa!

W okolicy katedry św. Stefana — centrum turystyczne Wiednia kipi ruchliwością. Świątynia pełna przybyszów, wycieczek z rozmaitych krajów. Głośnie rozmowy, różnorodna wieża Babel, goniący dzieci, trzaskania fleszy — hafas, gwar, niczym w hali targowej. Tylko grupka ciemnoskórych zakonnic — prosto z Czarnego Łądu — przesuwają się w nabożnej ciszy i skupieniu przez rozległe — wnętrza świątyni. Przed katedrą — rząd konnych dorożek, na koźlach siedzą z filozoficznym spokojem dorożkarze — w melonikach (skąd my to znamy?). Ale dorożki — w od-

roźnieniu od naszych krakowskich — aż lśnią od lakierów, ozdób, czystości.

Wstępuję do pobliskiego biura turystycznego. Reklamowe prospekty zachęcają do wycieczek. Włochy, Szwajcaria, Francja, Jugosławia, Bułgaria, Węgry, Czechosłowacja... A Polska? Niestety, nie ma map naszego kraju, przewodników, folderów. Jako jedyna „wycieczkę do Polski” reklamuje się tu... wyprawę do wiedeńskiej restauracji „Wiener Winzerhaus”, rekomendującej doskonałe potrawy specjalności polskiej kuchni — i oczywiście polską wódkę! Już, już chciałem się obruszyć na to zaniebdywanie naszego kraju w planach austriackich placówek turystycznych — gdy nagle przypomniałem sobie, iż muzyków niedawno temu w Krakowie goszczącej zagranicznej orkiestry symfonicznej trzeba było lokować w hotelach... w Katowicach, skąd dojeżdżali do naszego miasta na koncerty, by niezwłocznie po wstępie powracać do stolicy Śląska: w Krakowie bowiem nie było dla nich miejsc hotelowych. Tak, rzeczywiście, trudno zapraszać do siebie gości, jeśli ich się nie ma gdzie umieścić. Nie mam więc pretensji do austriackich biur turystycznych.

Notatki z lektury

Pasaże poetów

WIESNIAK PARYSKI Aragon ukazał się światu po raz pierwszy w roku tysiąc dziewięćset dwudziestym szóstym i powiedział: „Na świecie panuje niewyobrażalny nieporządek i najosobliwsze jest to, że pod pozorem nieporządku ludzie szukali zazwyczaj tajemniczego porządku, którego nie zaprowadzili dotąd w swoich sprawach, ale który tak jest dla nich naturalny i tak dalece wyraża nurtujące ich pragnienia, że nie przestają okazywać temu porządkowi czci, łącząc go z ideą i wyjaśniać przez ideę”. Tak mówiąc, o dziesiątce lat wyprzedził sławnego etnografa Leui Straussa, który w ludzkim upodobaniu do porządku upatrywał przyczynę trudności społeczeństw pierwotnych i siłę hamującą rozwój społeczeństw zaawansowanych. Ten WIESNIAK był tworem poety, był więc oczywiście sam w sobie niespójny, niekonsekwentny; sądził, że trzeba się przeciwstawić zabobonnej caci da i Idei Porządku, ale mianował się wiesniakiem, stawiał „bolesny wysiłek... sprawiwszy, że zaczyna wrzeszczeć myśl... w sposób prosty, trzymając się tego, co widzi i tego, czego dotyka”. Tak jakby przeciwstawiał marwooty była naturalność, a przeciwstwem niewoli - narzucenie samemu sobie ograniczeń! Nie lekceważmy go jednak. Błąd wiesniaka jest może zbyt jawny, zbyt oczywisty, aby być tylko błędem. WIESNIAK pełni obowiązki lustra - odbija niewyobrażalny, nieuległy ideom chaos, w którym płeni się życie.

WIESNIAK PARYSKI do dziś uchodzi za dokument surrealizmu, za manifest ruchu dada, który proklamował wyzwolenie sztuki z więzienia abstrakcji. Nazwa „dada” pocięła się z dźwięku, jaki wydaje nie znające jeszcze słów dziecko. Dadaści sądzili, że straszny, dziełstwianolubny mieszczuch udusił prawdę, sztukę i piękno, zamknawszy je wprzód, w celi pełnej kryształowych wazonów ze sztucznymi różami i kanap obciążonych czerwonym pluszem. W kącie celi-salonu stała szafa, za szybą książki przemądralnych filozofów, u drzwi wawował Rozsądek. Wazon i plusze były rzeczywiste, ale powstały na zamówienie odzywanej od rzeczywistości astrakcji, która nade wszystko ceni sobie schludność i ład. ABSTRAKCJA poetów spod znaku Dada była odwrotem, który tanił wszystko: wiersze, obrazy, sprawiedliwość, kwiaty, miłość, chleb, stołce i gwiazdy. Dadaści przeszli zapaśnie w dziełstwianolubny koszmarny świat, w którym przez kłopotliwych nauczycieli matematyki. Nie kojarzyli sobie wcale wyrazu „abstrakcja” ze swobodą i właściwie poetycką budowlą wzniesioną przez umysł. Kojarzyli ją sobie z policją i klaszerem. Wolali więc, że aby być mądrym trzeba koniecznie zgłupieć. Aby być sobą, trzeba zapomnieć kim się jest i stać czystą możliwością - ośkiem, który glosek nie kojarzy ze znaczeniem. Nie nawoływali do likwidacji pisma, druku i fabryk farb, ponieważ, gdyby ich wysłuchano, straciłby szansę rozpowszechniania swoich potoków doznań oraz wizji nieskrępowanych kontrolą myśli. Poglądy zwolenników ruchu dada wydają się dziś zabawne, ale książka Aragona nie jest zabawną, jest świetną. Jest poważna, a nawet ustraszająca. Zwalacza część pierwszą tej książki - epitafium dla Pasaży Opory, poemat proza na cześć małych zakładów fryzjerskich i łóżni, sklepików z parasolami, domów schadzek i tanich burdeli. Anonimowa Spółka zamierza zniszczyć ten nasz w imię rzekomej nowoczesności i porządku, które okrywają cel rzeczywistości - ryki i gądze władzy. Bardzo młody Aragon najchętniej ogłosiłby rewolucję w obronie Pasaży Opory, którą uważa za siedzibę duszy miasta. Błędnie młody Aragon nie do-

strzeżo ówczesnie siły, która postępuje się rewolucją dla spełnienia idei porządku. Nie dostrzega, choć sam o nich mówi. Bardzo młody Aragon nie wie nic o koniecznościach, ale książka, która pisze, jest może użyteczniejsza niż konieczność, zawiera bowiem świadectwo nadziei.

ANNA TARSKA

Louis Aragon. WIESNIAK PARYSKI. Tłum. Artur Międzyrzecki. PIW 1971. Cena 20 zł.

Woda smaruje olej

Olej jest doskonałym środkiem smarującym ale - to może wyglądać na paradoks - sam wymaga niekiedy smarowania. Jedyнным sposobem przyspieszenia ruchu oleju w rurociągu, szczególnie gąstokoch, to dużej lepkości, jest zwiększenie temperatury przepływającego oleju. Jest to z wielu względów dosyć kłopotliwe. W laboratorium badawczym koncernu Shella w Amsterdamie przeprowadzono interesujące doświadczenia ze stosowaniem cienkiej warstwy wody w rurociągu, przez które przepływa olej. Woda działa w tym przypadku jak środek smarujący, dzięki czemu nie trzeba podgrzewać oleju. Techniczne rozwiązanie tego pomysłu nie jest łatwe, jako że nie można dopuścić do przerywania cienkiej warstwy wody i jej zmieszania się z olejem. Poszukiwane są obecnie środki zapobiegające takiej możliwości. Rzecz jest bardzo atrakcyjna, ponieważ opary przepływu oleju „smarowanego wodą” są wielokrotnie mniejsze, co wpływa korzystnie na zmniejszenie kosztów takiego transportu.

(PAP)

PONIEDZIALEK: 15.20 Politechnika TV: Fizyka kurs przygot. 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci, 17.25 Echo stadionu, 18 Kronika, 18.30 Festiwal Filmów Krótkometrażowych, 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: F. Schiller - Intryga i miłość, 22.05 Ex Libris, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na wtorek, 22.50 Politechnika powt.

WTOREK: 10 W Stoczni Gdańskiej (kl. IV), 10.20 Ruchome plaski - film pol., 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze - Zasadny organizacji pracy w gospodarstwie domowym. 15.20 Politechnika TV: Matematyka kurs przygot., 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Drogi do morza, 17.10 Kronika, 17.30 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ruchome plaski - film pol., 21.25 Kontakty, 21.55 Wielej znani i nieznanzi, 22.35 Dziennik, 22.50 Program na środek, 22.55 Politechnika powt.

ŚRODA: 8.15 Wyrok - film CSRS (serjyn), 9 Chemia kl. VII, 9.55 Historia kl. VIII, 10.55 Fizyka kl. VII, 11.55 Historia kl. VII, 13.48 Wybieramy zawod, 15.20 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych widzów, 17.30 Program filmowy, 17.50 Poznajmy przyrodę, 18.10 Kronika, 18.30 Jaki pan jest, Dyrektorze, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Wyrok - film (serjyn), 20.50 PKF 21 Światowid - świat i Polska, 21.35 Tradycja dwoipem zatłwiona - wodevil polski w I akcie, 22.20 Dziennik, 22.35 Wiadomości sport., 23.05 Program na czwartek, 23.10 Politechnika powt.

CZWARTEK: 8.15 Matematyka w szkole: wstęp do teorii informacji, 9 Język polski kl. I lic., 9.55 Język polski kl. VI, 15.20 Politechnika TV: Fizyka I rok., 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych widzów, 17.45 Magazyn TRP, 18 Cztery brzołady - program ekonomiczny, 18.30 Kronika, 18.50 Gramy o telewizor - teleturniej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Przypominamy, radzimy... 20.10 Teatr TV: Francis Durrbridge - H. Brent - odc. III, 21.20 Refleksje 21.50 Chopin i Lutosławski na dwóch klawiaturach, 22.05 Dziennik, 22.25 Program na piątek, 22.20 Politechnika powt.

PIĄTEK: 10 Siódmy rok miłości - film NRD, 11.20 Człowiek i morze - film (serjyn) amer.-kanad.,

Tygodniowy program telewizji od 12. VI - 18. VI 72 r.

15.05 Kronika, 15.20 Politechnika TV: Rysunek techniczny I rok, 16.25 Program dnia 16.30 Dziennik, 16.40 Teleferie, 17.35 Reportaż z Międzynarod. Targów Poznańskich, 18.05 Sprawozdanie z międzypaństw. zawodów lekkoatlet. Wielka Brytania - Polska, 19.40 Dobranoc, 19.45 Dziennik, 20.35 Kraj, 21.10 Teatr TV na świecie - Zrywem ożeniony - wg J. Mortimera, 22.05 Dziennik, 22.20 Program na sobotę, 22.25 Politechnika powt.

SOBOTA: 10 Bitwa nad Neretwą - film jug., 13.55 Program dnia, 14 Program I proponuje, 14.20 Redakcja szkolna zapowiada, 14.35 Sprawozd. magazyn sport., w orzerywie Dziennik, 18.30 Turystyka i wypoczynek, 18.40 Program filmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Święto Trybuny Robotniczej - progr. estrad., 21.15 Dziennik, 21.45 Bitwa nad Neretwą - film jug., 22.40 Program na niedzielę

NIEDZIELA: 8.30 Program dnia, 8.35 Przypominamy, radzimy, 8.45 Alarm przeciwpożarowy trwa, 9 W starym kinie, 10.40 TOMO - report. film., 11 VII Olimpiada wiedzy społeczno-polit., 11.20 Sport. magazyn sprawozd., 12 Dziennik, 12.15 Koncert orkiestry PR i TV, 13 Przemiany, 13.30 Teatrzyk dla przedszkolaków, 14.15 Piórkami i węglem, 14.45 Międzynarodowe Zawody Hippiczne, 15.55 Sprawozdanie z finałowego meczu piłki nożnej o Mistrzostwo Europy, 17.45 Piosenka dla Ciebie, 18.45 Ballada myńskiego kota - film muzyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Arsen Lupin - film fran., 21 PKF 21.10 Gallus show - wydanie specjalne, 22.10 Magazyn sportowy, 23.25 Program na poniedziałek

PROGRAM II

WTOREK: 17 Program dnia, 17.05 Świat w kamerze naszych reporterów, 17.25 Wiesz jaka jest - progr. public., 17.55 Fantazja cyber-

netyczne, 18.25 Klub Filmu Naukowego, 18.55 En francais, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Glob, 20.35 Ziemia, planeta ludzi, 21.05 24 godziny, 21.15 Recital duetu H. Honegera i C. Pallard, 21.40 Ruskij jazyk po tv, 22.10 Słowniczek, 22.20 Kino wersji oryginalnej - Arsen Lupin, 23.15 Program na środe.

ŚRODA: 16.50 Program dnia, 16.53 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.40 Pół godziny dla ambitnych, 18.10 Polle-na - poradnik kosmetyczny, 18.15 Rok 2000, 18.45 Walter and Connie, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05: Sonda - teleturniej, 20.55 24 godziny, 21.05 Kobiety ich życia, 22.05 Prosto w oczy, 22.30 Studio-63 - M. Zulauski: Opowieści mojej żony, 22.45 En francais, 23.10 Program na czwartek.

CZWARTEK: 17.20 Program dnia, 17.25 Scientist speaks, 17.55 Dla dzieci: Szatańskie tempo kolor, 18.05 kolor Filmy animowane, 18.45 Kolorowe spotkania, 19.20 kolor Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 kolor Wędrowki muzyczne - progr. TV NRD, 20.30 24 godziny, 21.50 kolor Człowiek, którego Kocham - film radz., 22.50 Scientist speaks, 23.20 Program na piątek.

PIĄTEK: 17.05 Program dnia, 17.10 Z prasy naukowo-technicznej, 17.20 Trzy wykrywniki - film bulg., 18.15 Ludzie i sprawy, 18.45 Ruskij jazyk po tv, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Monografie muzyczne, 21.05 24 godziny, 21.15 Ludzie z różnych stron świata, 21.30 TV Giełda wynalazków, 22.15 Dziej kineematografii polskiej, 23 Walter and Connie, 23.30 Program na sobotę.

SOBOTA: 16.55 Program dnia, 17 Najdroższy koncert świata, 17.40 Doktor Mikolaj - widowisko o Koperniku, 18.30 Kamery, ludzie, zdarzenia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Książki Igot - arcydzieła muzyki operowej, 22.15 - 24 godziny, 22.25 Wyprawy profesora Tarantoli, 23.35 Program II proponuje, 23.45 - Program na niedzielę.

NIEDZIELA: 15.45 Program dnia, 15.50 Dla młodych widzów, progr. tv radz., 16.20 Najdroższy koncert świata, 17.20 Ratusz w Toruń, 17.50 Ballada o żołnierzu - film radz., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.35 Wieczór bez gwiazdy - I. Wiśniewski i Andrej Lipsky, 21.05 Scena monogram: Antygona wg Sofoklesa, 21.55 Progr. na wtorek.

Włókiennicza Spółdzielnia Pracy „Alfa” w Morawicy k. Krakowa zatrudni natychmiast MECHANIKA MASZYN SPAWALNICZYCH.

Szczegóły do omówienia na miejscu lub tel. 215-42, wew. 8.

Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego w Krakowie-Czyżynach, al. Pokoju 78, zatrudni natychmiast: KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, SILNIKOWYCH I PODWOZIOWYCH, SPAWACZY GAZOWYCH - BLACHARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Dyrekcja Szpitala Miejskiego im. St. Zeromskiego w Nowej Hucie, osiedle Na Skarpcie bl. 66 zatrudni zaraz: MALARZY, POMOCNIKA malarsza, HYDRAULIKA, ROBOTNIKÓW do transportu oraz ROBOTNIKÓW PŁACOWYCH (mężczyzn lub kobiety).

Praca

DOCHODZĄCA na przedpołudnie - przyjmie, Kraków, 1 Maja 6/12a - tel. 287-03.

POTRZEBNA pomoc domowa, w wieku około 25-30 lat, na stałe do dwóch osób z dzieckiem. Warunki dobre. Kraków, Flojańska 24, m. 7, J. p.

POMOC domowa lubiąca dzieci, do 2-letniego chłopczyka przyjmie zaraz. - Kraków, tel. 242-70.

PANI do 5-miesięcznego dziecka, dochodząca - potrzebna. Zgłoszenia: al. 29 Listopada 44c/5 wieczorem.

POTRZEBNA starsza gosposia na stałe do czterech dorosłych osób, uczciwa, z gotowaniem. Referencje wymagane. Warunki bardzo dobre. Tel. 540-08, godz. 11-17.

PRZYJME dochodząca - umiejąca gotować. Warunki bardzo dobre. Nowa Huta, os. Handlowe 3/24.

PRZYJME frwzjerka(a) - męsko - damska (damska). Posada stała. Oferty 81492 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOCHODZĄCA do 2-letniego dziecka na 3 godziny dziennie potrzebna od lica. Kraków ul. Ostatnia 11/3 (Wieczysta).

Nauka

MATEMATYKA - korepetycji udziela dyplomant AGH - Zapata, tel. 458-17.

MATEMATYKA - fizyka, itp. - lekcji udzieli, mgr A. Wilczek. Rakowicka 6/8, godz. 17-18.

TANIO sprzedam prawie nowy, w okresie gwarancji, akordeon „Victoria II”. Tel. 449-11.

„WARSZAWA 204”, dolnozaworowa. Tel. 815-87 - godz. 18-20.

Lokale

WROCLAW! - Zamienie komfortowa garsoniera - 3 sypialnie, na podobną lub pokój w Krakowie. Oferty 81300 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pilnie od września - samodzielnego mieszkania w centrum Krakowa. - Oferty 81377 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM 2 pokoje z kuchnią komfortowe, własnościowe, III p., bliisko śródmieścia. - Oferty 81262 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE spokojne studentki poszukują niekierującego pokoju. Tel. 656-37, godz. 8-15, lub oferty 81403 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju, najchętniej garsoniery, nie umeblowanej - na jeden rok. Czynną płatny z góry za rok. - Oferty 81397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DLA spokojnej studentki kupię lub wynajmę garsonierę własnościową albo pokój przy znacznej zdolności. W zamian oddam pokój w Zakopanem, kilka tygodni rocznie. - Oferty 81390 „Prasa” - Kraków, Wiślna 2.

M-4 komfortowe - Zawiercie, Armii Czerwonej 65 - zamienie na mniejsze w Krakowie, Krzysak.

MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje garsoniery lub spokojnego mieszkania. Oferty 81649 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią - komfortowe (120 m2), okolica Ryńku Głównego - zamienie na dwa pokoje z kuchnią, najchętniej dzielnicą - Zwierzyniec lub Grzegorzki. - Może być spółdzielcze. Oferty 81585 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-4 komfortowe - Zawiercie, Armii Czerwonej 65 - zamienie na mniejsze w Krakowie, Krzysak.

MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje garsoniery lub spokojnego mieszkania. Oferty 81649 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią - komfortowe (120 m2), okolica Ryńku Głównego - zamienie na dwa pokoje z kuchnią, najchętniej dzielnicą - Zwierzyniec lub Grzegorzki. - Może być spółdzielcze. Oferty 81585 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-4 komfortowe - Zawiercie, Armii Czerwonej 65 - zamienie na mniejsze w Krakowie, Krzysak.

MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje garsoniery lub spokojnego mieszkania. Oferty 81649 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią - komfortowe (120 m2), okolica Ryńku Głównego - zamienie na dwa pokoje z kuchnią, najchętniej dzielnicą - Zwierzyniec lub Grzegorzki. - Może być spółdzielcze. Oferty 81585 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH Dorosłych (dwuletnia)

przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego w Krakowie, ul. Rydla 31 oraz KOMENDA OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY NR 145

OGŁASZAJĄ WPISY

kandydatów do klas pierwszych i drugich na rok szkolny 1972/73 bez egzaminu wstępnego

do klasy pierwszej, w oddziałach

- MURARZ - TYNKARZ
BLACHARZ - DEKARZ
CIEŚLA BUDOWLANY
POSADZKARZ.

do klasy drugiej, w oddziałach:

- MURARZ - TYNKARZ
ZBROJARZ - BETONIARZ
CIEŚLA BUDOWLANY
POSADZKARZ.

Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia, wiek od 18 do 25 lat, a do klasy drugiej świadectwo ukończenia I klasy zasadniczej szkoły budowlanej w danej specjalności.

Uczniowie otrzymują

wynagrodzenie: w kl. I - 840 zł, w kl II - 920 zł miesięcznie plus 25 proc. premii, bezpłatne zakwaterowanie, odpłatnie codzienne wyżywienie w mieszkowej stołówce oraz bezpłatnie odciecz chorobą, ochronną i podręczniki szkolne.

Absolwenci szkoły uzyskują tytuł wykwalifikowanego robotnika i mają zagwarantowane pierwszeństwo w zatrudnieniu w KFPB. - Mogą także ubiegać się o przyjęcie do technikum budowlanego dla pracujących.

Uczniowie w czasie trwania nauki równocześnie mogą odbywać zasadniczą służbę wojskową w Ochotniczym Hufcu Pracy Nr 145 - w Krakowie przy ul. Rydla 31.

Podania o przyjęcie do szkoły, wraz z ostatnim świadectwem, własnoręcznie napisanym życiorysem oraz świadectwem lekarskim o przydatności do pracy w zawodzie budowlanym - należy składać w sekretariacie szkoły, do dnia 31 lipca 1972 roku.

PAMIĘTAJCIE! Powyższe zawody są pogiatne i poszukiwane. Budownictwo czeka na wykwalifikowanych pracowników.

Jak zapewnić metalowcom i ich rodzinom wypoczynek urlopowy i niedzielny

Trwa szeroka dyskusja przed zbliżającą się konferencją sprawodawczo-wyborczą Zarz. Okr. ZZ Metalowców w Krakowie.

Wśród najważniejszych zagadnień dla 65 tysięcznej rze-

12 CZERWCA rozpoczyna się w Krakowie Krajowa Narada Szkoleniowa na temat organizacji i działalności domów renowacyjnych z szczególnym uwzględnieniem rehabilitacji i terapii prac. Narada trwać będzie 3 dni. Uczestniczyć w niej będą dyrektorzy domów spokojnej starości i in. zainteresowani.

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 12 - KDK - Gra zespołu „Tolowa” - koncert jubileuszowy.

* 15 - Stadion grzegorzowski - osiedlowa olimpiada sportowa. Organizator: Klub Sportowy Sp. Miazk. „Wspólnota”.

* 16 - Klub „Starówka”, ul. Szepeńska 5 - projekcja kolorowych bajek.

A POZA TYM:

* Dyrekcja Teatru Starożytności K. Mikolajewskiej przedstawienie sztuki J. C. Carrière pt. „Notatnik” w dn. 10 i 11 bm. w Teatrze Kameralnym nie odbędzie się. 10 bm. Teatr Kameralny nieczynny. 11 bm. grana będzie sztuka P. Landowskiego „Pokoł na godzinę”. Bilety zachowują ważność ewent. kasa Teatru zwraca pieniądze.

* Wieża Ratuszowa będzie nieczynna dla zwiedzających w dniu 11 bm.

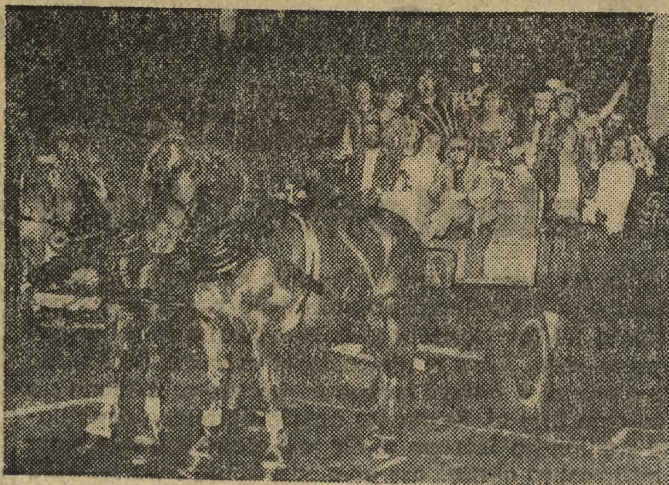
* W Muzeum Lenina w Poroniu odbędzie się 12 bm. o godz. 12 rozstrzygnięcie konkursu plastyczno-fotograficznego „Lenin na Podhalu”.

* W Muzeum Lenina, ul. Topolowa 3 odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. 17 Przegląd filmów. Projekcje o godz. 10 i 12.

* TPD, KKFIT, Gazeta Krakowska organizują w niedzielę, 11 bm. w Cikowicach festyn i olimpiadę sportową.

„Przysięga” w II programie TV

Televizja Kraków nada w niedzielę o godz. 21.25 w programie II spektakl pt. „Przysięga” wg. opowiadania Leonida Andrejewa w reżyserii Ireny Wollen, scenografią H. Ciosa i realizacji St. Zajaczkowskiego. W spektaklu udział biorą: Anna Polony, A. Kruczyński, Ewa Ciepła, W. Kruszewska, S. Szramel, J. Güntner, J. Nowak, A. Buszewicz, A. Fabisiak, J. Krzyżanowski, Z. Filuz, J. Grabowski, L. Piskorz, T. Malak, F. Wójcik, K. Brylińska, J. Bączek, J. Dietl, M. Dziędziel, J. Fedorowicz, St. Gronkowski, K. Kaczor, A. Romanowski, J. Sopotko.



Z fasonem i fantazją zajechał na Rynek Studencki Teatr na Wozie. Przejechał on ulicami miasta z grupą studentów II roku PWST, która na estradzie w Ryńku Gł. ofiarowała licznie zebranej publiczności wspaniałe widowisko szekspirowskiej „Złotnicy” pt. „Kiss mi Kate” i „Zielonego gila” - Tirso de Molina.

Fot. J. Lewicki

Przez żołądek do serc klientów

17 krakowskich restauracji i barów wstąpiło w szranki ogólnopolskich zmaganiach konkursowych o tytuł mistrza w przyrządzaniu polskich i regionalnych potraw.

Wśród naszych lokali gastronomicznych - uczestników konkursu - są najbardziej renomowane kategorie „S” - „Wierzynek” i „Francuski” a dalej lokale kat. I - „Ermitage”, „Złota Kotwica”,



Polecamy artykuły branży kosmetycznej:

- szampon „Super”, w cenie 10 zł
- szampon „Diana”, w cenie 10 zł
- szampon tonujący do włosów „Zauberton”, w cenie 8,- zł w 5-ciu kolorach: złoty blond, jasny blond, miedź, mahoń, tyccjan

- pastele do powiek produkcji „Miraculum”, CSRS, Węgier, NRD

- pastele perłowe w proszku, produkcji czeskiej, w cenie 40,- zł

- puder prasowany 2-kolorowy, w kasecie w cenie 60,- zł

Jednocześnie wszystkim dotychczasowym Klientom - odbiorcom pasty do zębów „Pollena”, w cenie 12,- zł, produkcyj „Lechil”, której chwilowo brak w sprzedaży, polecamy produkowaną na podobnej recepturze pastę „Polana-Lux”, w cenie 5,30 zł, importowaną z CSRS.

Ponadto informujemy, iż w mieście lipcu br. została przeprowadzona okresowa inwentaryzacja:

- w magazynie artykułów chemicznych - Kraków, ul. Gromadzka 46, w dniach 1-20. 07. 72 r.

- w magazynie środków piorących - Kraków, ul. Gromadzka 46, w dniach 1-10. 07. 72 r.

Prosimy o wcześniejsze zaopatrzenie się w artykuły w w. branż. celem zabezpieczenia prawidłowego zaopatrzenia w okresie trwania remanentów.

Zawiadomienie

Zarząd Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Krakowie zawiadamia o zwolnieniu, zgodnie z postanowieniami § 38 Statutu Spółdzielni, do rocznego zebrania przedstawicieli członków, które odbędzie się w dniu 12 czerwca 1972 r. w Sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Bitwy pod Lenino 1. Początek godzina 17-ta.

„Polonia”, „Pod Temidą” i nowohucka „Wisła”, a także II kat. - „Grodzka”, bar samoobsługowy „Pod Zegarem”, „Trzy Rybki” i restauracja Domu Turysty PTTK. Ich wysiłki dzielnie postanowili wspierać bary mleczne - „Pionier”, „Słoneczny”, „Wycieczkowy” i „Dietetyczny”, a także restauracja „Warszu”.

Konkurs trwa od 1 maja do końca września. Każdy zakład zgłosił dowolną ilość rodzimych potraw i teraz musi dbać, by były one stale dostępne dla gości, smaczne, niedrogie, estetycznie i uпрzejmie podane.

Na zwycięzców czeka konkursowe trofea - „Srebrne Patelnie Świątowa” i nagrody pieniężne; złote plakietki do srebrnych patelni otrzymają powtórni zdobywcy pierwszych miejsc w poszczególnych grupach konkursu i do tego jeszcze dodano w nagrodę - wyjazd szefa kuchni na naukę za granicę.

Opinie klientów w książkach życzeń i uwag będą się bardzo liczyć u jurorów. (Z)

Kieszonkowcy nie śpią

Zuchwałej kradzieży w biały dzień w samym centrum Krakowa - przy ul. Floriańskiej dopuścił się 34-letni Antoni K., mieszkający przy tej samej ulicy. Wyrwał on przechodzącą kobiecie torebkę, w której znajdowało się 500 zł. Uciekający złodziej, zatrzymany przez patrol milicji, znieżywał i pobił funkcjonariuszy MO.

Milicja przyłapała również na targu w Wadowicach dwóch złodziei kieszonkowych z terenu woj. wrocławskiego: 18-letni Jan T. i 15-letni Jan P. nie zdążył jeszcze ukryć 640 zł, skradzionych Marii M. (Z)

Co - Gdzie - Kiedy?

sobota	niedziela
10	11
czerwiec	
Bogumiła Małgorzaty	Feliksa Barnaby

Teatry

SOBOTA

Słowackiego 19.15 Szalony dzień czyli wesele Figara. Modrzejewskiej 19.30 Powrót mamy. Ludowy 19.15 Idiota. Scena Nurt 19.15 Wieczór zbrodniarzy. Muzyczny 19.15 Lady Fortuna. Grotka 11, 16 Jak się robi cyrk: 20 Hazard - Zwierzęta hrabiego Cagliostro. „eref 66” 19.15 Przed ludzkiem. Kolejarka 19.15 Lola z Ludwinowa. Teatr PWST (Warszawska 5) 19.15 Gyubal Wahazar. Teatr 38 - 20.15 „Protokół”. Filharmonia 19.30 Koncert dyplomantów PWSM oraz Ork. PFK. Cyrk „Warszawa” (Błonia) 15, 19.15.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 Halka, 19.15 Jegor Bulyczow i inni. Modrzejewskiej 19.15 Śluby panięskie. Kameralny 19.15 Szewcy; 19.15 Pokój na godzinę. Rozmaitości 11 Złota ciemka: 19.30 Powrót mamy. Ludowy 19.15 Farsa mrocznych. Grotka 17 Jak się robi cyrk. Kolejarka 15, 19.15 Lola z Ludwinowa. Teatr PWSM, „eref 66”, Teatr 38 - jak w sobotę. Cyrk „Warszawa” (Błonia) 15, 19.15.

Kina

SOBOTA

Kijów IX Międzynarod. Festiwal Filmów Kr. metr. Uciecha 10, 12.15 Pamiętnik szalonej gospodyni (USA, 1. 18); 15.45, 18, 20.15 Koniokrady (USA, 1. 14); 22.15 Jedna z tych rzeczy (duń. 1. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 Złota wdówka (fr. 1. 18). Wanda 10, 12.15 Bullitt (USA, 1. 16); 15.45, 18, 20.15 Mario i Nino (wł. 1. 14). Apollo 15, 17.30, 20 IX Międzynarod. Festiwal Filmów Kr. metr. Sztuka (studyjne) 10, 12.30 Rekonstrukcja (rum. 1. 18); 15.45, 18, 20.15 Ona i on (jap. 1. 16). M. Gwardia (Lubież 15) 14.45, 17, 19.15 Arabeska (ang. 1. 14). Związkowiec (Grzegorzka 71) - Anna Karenina (radz. 1. 16) 16.19. Wzros (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Kobieta kot (jap. 1. 16). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17.30 Szczęśliwy Aleksander (fr. 1. 14). Wisła (Gazowa 21) 11, 15 Dzień oczyszczenia (pol. 1. 14); 13, 18, 20 Szerokość geograficzna zero (jap. 1. 14). Maskotka 11, 13 Polowanie na męczennice (fr. 1. 16); 15.30, 17.30, 19.30 Wyzwanie dla Robin Hooda (ang. 1. 11). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19.15 Ruchomy cel (USA, 1. 16). Tęcza (Praska 52) 17, 19 Dziewczyna z pistoletem (wł. 1. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Skok (pol. 1. 16); 15.45, 22.30 Złota łódź podwodna (ang. 1. 14). Wiedza (Rynek

Gł. 27) Przegląd filmów kr. metr. Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Million za Laure (pol. 1. 14). Dom Zolniera (Lubież 48) 15.45 Szerokiej drogi, Kochanie (pol. 1. 16). ZZK Kolejark (Bieżanowska 71) 19 Million lat przed naszą era (ang. 1. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 16, 19 Cromwell (ang. 1. 14). M. Sala 15, 17, 19 Słońce wschodzi raz na dzień (pol. 1. 18). Światowid 15.45, 18, 20.15 Kochanka buntownika (bułg. 1. 18). M. Sala 15; 17.30, 20 Człowiek w pięknym krawacie (fr. 1. 16). Sfrinks (Majakowskiego 2) 18.30, 19.30 Spartakus (USA, 1. 16).

NIEDZIELA

Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 Złota wdówka. Wanda 10, 12.15 (seans zamkn.); 15.45, 18, 20.15 Mario i Nino. Apollo 17.30, 20 IX Międzynarodowy Festiwal Filmów Kr. metr. M. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 Arabeska. Związkowiec Anna Karenina (radz. 1. 16) 16, 19, 20.15, 17, 19 Szczęśliwy Aleksander, Wisła 11, 16 Szerokość geograficzna zero; 13, 19, 20.15 Ryśszard Lwie Serce i Krzyżowcy (USA 1. 14). Maskotka 15.30, 17.30, 19.30 Wyzwanie dla Robin Hooda (ang. 1. 11). Ugorek 15 Tropiciel śladów (rum. 1. 11); 17, 19.15 Ruchomy cel. Kultura 15.45, 18, 20.15 Walet pikowy (pol. 1. 16). Mikro 11, 15.45, 18, 20.15 Million za Laure. Dom Zolniera 15.45, 18, 20.15 Szerokiej drogi Kochanie. Kijów, Uciecha, Sztuka, Wzros, Tęcza, ZZK Kolejarka - jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wzros 11, 12; Zuch 14; Maskotka 10.15, 11.15, 12.15; Ugorek 11, 12, 13; Kultura 11; Dom Zolniera 12.30, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 13, Krzyżacy (pol. 1. 12), 16, 19 Cromwell, M. Sala 15, 17.15, 19.30 Zaraza (pol. 1. 18). Światowid 6. i m. sala, Sfrinks - jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Światowid d. sala 11.15; Sfrinks 10, 11, 12.

Telewizja

SOBOTA - I: 15.15 Program dnia, 18.20 Oferty, 18.35 Program I proponuje, 18.55 Redakcja szkolna zapowiada, 18.05 TV Informator Wydawniczy, 16.30 Dziennik, 16.40 Teatr Mł. Widza: Ochotniczka, 17.50 Nad Odrą nad Nysą, 18 Spotkanie z przyrodą, 18.25 Godzina Orfeusza, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Festiwal Piosenek Radzieckich w Złotej Górze, 21.25 Dziennik (w przerwie), 22.30 Sedzia Fuiton - film ang.

NIEDZIELA - I: 7.45 Program dnia, 7.50 TV Kurs Reim., 8.25 Przypomnijmy, radzimy..., 8.35 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 9 Dla ml. widzów, 10.15 Świat, który nie może zginąć, 10.40 Progr. film., 11 W starym kinie, 12 Dziennik, 12.25 Świebódzkie - rep., 12.55 Na olimpijskim szlaku - teleturniej, 13.45 Przemiany, 14.15 Muzyka z sal zamkowych (z Łańcuta), 14.55 Krakowski Teatr Baśni - M. Kann: Syn Parona, 15.55 Bonanza, 16.45 Stadion, 16.55 Mecz piłki nożnej Gwardia W-wa - Odra Opole, 17.50 PKF, 18 Teatr Rozrywki - A. Czechow: Dzieło sztuki, 18.35 Tele-Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Arsen Lupin - film fr., 20.53 Z witytą u Was, 22.15 Magazyn sport., 22.45 Estrada Literacka: Niebo z blachy falowanej.

SOBOTA - II: 17.05 Program dnia, 17.10 Program estradowy TV CSRS, 17.50 Magazyn - sztuka, 18.20 Kamera - ludzie, zdarzenia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Czas życia - film NRD, 21.55 Międzynarod. Konkurs Tańca Towarzystwa, 22.30 - 24 godziny, 22.50 Program II proponuje.

NIEDZIELA - II: 16.25 Program dnia, 16.40 Film dokument., 17 Garden party, 17.55 Z syrena w herbie, 18.25 Upadek Edwarda Barnarda - film ang., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Nad Adriatykiem - Dubrownik, 20.25 Międzynarod. Konkurs Tańca Towarzystwa, 21.25 Przysięga - wg. opow. L. Andrejewa pt. „Chrześcijaństwo”.

Muzea-wystawy

Wawel - komnaty (sob., niedz. 9-14.15); Zamek i Muzeum w Pieszkowej Skale (sob., niedz. 10-18); Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15); Muzeum Historyczne - Oddziały: Jana 12; Dzieje i kultura Krakowa (sob. 9-14, niedz. 9-16); Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Malarstwo H. Ziembickiego (sob. 9-14, niedz. 9-16); Krzyżatorski, dobrze świadczy o aktualnych możliwościach bulgarskiego lalkarstwa. Przekonałem się o tym jesienną ub r. na ogólnobulgarskim festiwalu właśnie w Jamboli, gdzie gościnnie występował wówczas (i odniósł zasłużony sukces) również zespół krakowski „Grotki”. Poza refleksjami natury artystycznej podziwiałem tam trudną do opisaną serdeczność i gościnność gospodarzy.

Miemy nadzieję, że nasi goście z bratniej Bulgarii (kierownikami artystycznym tego teatru jest Welsin Nedelczew) także wywoła z Polski miłe wspomnienia.

R. STACHNIK

(Ciąg dalszy na str. 4)

Rozmowy przy herbacie

Anonimowy przyjaciel kończy dziś dwa lata

Mija właśnie 2 lata od dnia, w którym przez krakowski Telefon Zaufania przeprowadzono pierwszą rozmowę. Do anonimowego przyjaciela zadzwonił ktoś bezimienny, kto - znajdując się na skrajnej depresji psychicznej - zapragnął usłyszeć przyjazne słowa otuchy, rady, pocieszenia. Ile takich rozmów przeprowadzono do chwili obecnej, ile przeróżnych spraw, konfliktów, problemów roztrząsano za pośrednictwem tego telefonu...

- Interesuje pania ilość rozmów? Było ich ponad siedem tysięcy. A problemy...
- Przypraszam, jeszcze nie przedstawiliam Pani Czytelnikom „Echa”...
- To bardzo dobrze. Jesteśmy nadal anonimowi. Wystarczy napisać organizatorce i kierowniczka Telefonu Zaufania, z wykształcenia - psycholog. Wracając jednak do problemów: otóż wśród spraw, z jakimi zwracają się do nas mieszkańcy Krakowa - w naszym ciągu najliczniejszą grupą stanowią zmartwienia, nie-rzadko dramaty, wynikające ze współżycia z sobą osób obojga

piel; konflikty małżeńskie, niedowzajemnione miłości, niepożądana ciąża... Na drugim miejscu wymieniałabym zalamania psychiczne, wynikające często ze złego stanu zdrowia a także wywołane nie samotnością. Ponadto telefony zrozpaczonych matek i żon, których najbliżsi popadli w alkoholizm. Trzeci krąg zagadnień - konflikty w rodzinie na styku: rodzice-dzieci (i odwrotnie), niepowodzenia młodych w szkole, na wyższych uczelniach. W końcu - kłopoty typu codziennego, więc mieszkaniowe, zawodowe, materialne.

- Pamiętam, jak przez pierwsze 6 miesięcy istnienia Telefonu Zaufania była Pani jedynym etatowym pracownikiem pełniącym dyżury w tej nowo powstałej placówce służby zdrowia.

- Dziś jest nas już kilka osób oraz wierni sprzymierzeńcy. Należy do nich grono pracowników zrzeszonych w Radzie Adwokackiej, którzy bezinteresownie z nami współpracują. Mamy oparcie w lekarzach psychiatrach oraz różnych instytucjach społecznych.

- Ostatnio zaś dzięki Telefonowi Zaufania (którego numer codziennie podajemy w „Echu”) powstał w naszym mieście Klub Samotnych.

- Klub działa od kwietnia br., nosi nazwę „Amicus” a po wydrukowaniu w „Dzienniku

Polskim” artykułu na jego temat - zgłosiło się ok. 300 osób, w przytłaczającej większości rodzaju żeńskiego. Do chwili obecnej odbyło się kilka spotkań, zostały nawiązane indywidualne przyjaźnie. Listę przyjęć do Klubu trzeba było niestety już zamknąć.

- Czego życzyć Telefonowi Zaufania podczas tych „rocznicowych” wspomnień?

- Samodzielnego lokalu, który umożliwiłyby prowadzenie naszej działalności przez okrąglą dobę. Pracując na prawach sublokatora możemy rozpocząć dyżury dopiero w godzinach popołudniowych.

- Dziękujemy za rozmowę i oby tak ważna placówka doczekała się wreszcie własnych pomieszczeń.

Rozmawiała: JANINA LOVELL.



Kadra olimpijska startuje

w II Kryterium „ECHA” o Złoty Pierścień Krakowa

- Czy tu Polski Związek Kolarski?
- Tak!
- Proszę do telefonu szefa wykształcenia p. Wojciecha Walkiewicza.
- Chwileczkę... Tu Walkiewicz — słucham!
- Mówi „Echo”, chcieliśmy prosić o informację, którzy z zawodników wchodzących w skład zespołu szkolonego centralnie wezmą udział w naszej imprezie?
- Chyba wielu, jeśli chodzi o szkolonych centralnie. PKOl wystawia na II Kryterium 6 członków kadry olimpijskiej, a więc najlepszych kolarzy na jakich nas aktualnie stać.
- Prosimy o nazwiska!
- Stanisław Szozda, Edward Barcik, Lucjan Lis, Krzysztof Stec, Tadeusz Mytnik i Jan Smyrak. Nie muszę dodawać, że Szozda jest zwycięzcą ostatniego „Tour de Pologne”, że Lis jest ubiegłorocznym triumfem Waszej imprezy i że cała wymieniona grupa przygotowana jest do startu na Igrzyskach w Monachium, a czterech z niej wywalczyło przed rokiem brązowy medal na MS.
- Na naszą imprezę zaprosiliśmy również w charakterze gością współtowarzystwa sukcesów polskich kolarzy, trenera Henryka Łasaka. Czy przyjedzie?
- Oczywiście, chociaż nie jako gość, lecz bezpośredni opiekun kadrowiczków. Wraz z nim wysyłamy dr Zbigniewa Rusina i masażystę R. Dobrowolskiego.
- A więc dziękujemy i oczekujemy w Krakowie!

Teraz krótko o II Kryterium „Echa”. Otóż odbędzie się ono — jak przed rokiem, na trasie dookoła Błoń w nadchodzącą środę. Ale o szczegółach następnym razem.



Jutro o godz. 20 rendez-vous kibiców na stadionie Wisły

Kilka lat starań o zainstalowanie na stadionie Wisły sztucznego oświetlenia doprowadziło wreszcie do powstania tej tak potrzebnej inwestycji sportowej w naszym mieście. Jutro, w niedzielę 11 czerwca 1972 r., po raz pierwszy w historii krakowskiego sportu zapłoną na stadionie przy ul. Reymonta potężne jupitery, oświetlając stadion na którego płycie rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo ekstraklasy pomiędzy Wisłą i warszawską Legią.

Będzie to z pewnością wielkie wydarzenie w życiu sportowym Krakowa, sądzimy też że piłkarze obydwu drużyn zagrają na wysokim poziomie uświetniając swą postawą inaugurację wieczornych seansów footballowych na wiślackim stadionie.

Piłkarzy krakowskich oczekuje niezwykle trudne zadanie. Legia mierzy wysoko, walczy jeszcze o mistrzowski tytuł i jeżeli nawet jest to walka skazana na niepowodzenie wskutek dobrej gry pretendenta nr 1 do mistrzostwa — Górnika Zabrze, to i wicemistrzowski tytuł nie jest do pogardzenia dla stołecznego klubu, który w ostatnim okresie zanotował w innych dziedzinach sportu szereg porażek. Po ostatnim zwycięstwie nad Ruchem 2:0, po zwycięstwie z Górnikiem w finale PP, legionieści wy-

dają się być w dużej formie a Gadocha, Cmikiewicz, Blaut, Deyna są w stanie przechylili szalę zwycięstwa na stronę swej drużyny.

Wiślacy potrafią jednak grać przeciwko Legii, nawet w stołnicy zdobywają często punkty (jak choćby w jesiennych rundzie kiedy to zremisowali 1:1) i z pewnością dołożą wszelkich starań by mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść.

Ale jak zagrają krakowianie przy sztucznych świetle, do którego nie są przyzwyczajeni — martwią się kibice. Wydaje się że z aklimatyzacją do tych warunków nasi piłkarze nie będą mieć kłopotów. Grali już przecież szereg spotkań przy sztucznym świetle i od kilkunastu dni trenowali późnym wieczorem na swoim boisku. Kapitan drużyny — R. Wójcik z którym rozmawiałem na ten temat, stwierdził iż stadion jest doskonale oświetlony, a gra przy jupiterach bardzo przyjemna. Zapowiadał też że wiślacy w meczu z Legią w najgorszym razie zremisują.

Niezależnie od końcowego wyniku, którego wytypowanie jest nadzwyczaj trudne mamy nadzieję, że zawody będą stały na wysokim poziomie a kibice, którzy wydają sobie przy ul. Reymonta wieczorne rendez-vous, nie będą żałować swej decyzji i przedłożenia meczu nad kolejny odcinek przygod Arseno Lupina, który w tym samym czasie będzie wyświetlany w TV.

W pozostałych spotkaniach grać będą: Gwardia — Odra (0:0), Stal Mielec — Górnik Zabrze (2:2), Pogoń — Polonia (1:1), Ruch — Stal Rzeszów (1:0), Szombierki — LKS (1:1) i Zagłębie Wałbrzych — Zagłębie Sosnowiec (0:1).

W II lidze o tej samej porze w sobotę grają na Ludwinowie Garbarnia z Zawiszą i w Nowej Hucie — Hutnik z Urania. W jesiennych rundzie garbarze zremisowali w Bydgoszczy 0:0, hutnicy natomiast przegrali w Rudzie 0:2. Jak będzie tym razem?

W pozostałych meczach grają: Górnik Wałbrzych — GKS (1:1), Lech — ROW (1:1), Włókniarz —

AKS (1:0), Piast — Star (0:2), Start — Arka (0:1), Śląsk — Motor (1:2). (LANG)

TELEGRAFICZNE

WARSZAWA. W pierwszym dniu meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska — ZSRR, Metrewelli wygrał z Nowickim 6:3, 6:3, 6:1 a Kukulski prowadzi z Gasiorkiem 8:6, 5:7, 6:3 (mecz przerwano z powodu ciemności).

WIENIEŃ. W rajdzie samochodowym „Semperit” prowadzi Bellestrieri (Włochy) a Zasada (Polska) jest czwarty.

TURYŃ. S. Simeon ustanowił rekord Włoch w rzucie dyskiem 63,12 m.

WARSZAWA. Po ćwiczeniach obowiązkowych gimnastycznych mistrzostw Polski prowadzą: Bartoszówna (Wawel) i Szajna (Zawisza).

Puchar dla Krakowa

PODCZAS wczorajszego zebrania komitetu organizacyjnego etapu krakowskiego XXV Wyścigu Pokoju podsumowania przebiegu tej imprezy na naszym terenie dokonali zast. przew. Prez. RN m. Krakowa — inż. J. Jaworski i przew. KKKF — mgr M. Stefanów. Obecny na zebraniu przedstawiciel kierownictwa Wyścigu — J. Zuk wreczył na ręce J. Jaworskiego kryształowy puchar, w dowód uznania dla krakowskich działaczy za sprawne i serdeczne przyjęcie kolarzy w Krakowie.

Dokąd pójdziemy?

DZIŚ

PILKA NOŻNA

Godz. 17.30 Boisko Garbarni: Garbarnia — Zawisza

Godz. 17.30 Boisko Hutnika: Hutnik — Urania (II liga)

SIATKÓWKA

Godz. 17.00 Hala Wisły: Wisła — Bekkerveld (Mecz kobiet)

Hutnik — Bekkerveld (Mecz mężczyzn)

Start — Bekkerveld (Mecz kobiet)

WIOSLARSTWO

Godz. 15.00 Nowa Huta: Mistrzostwa okręgu

JUTRO

PILKA NOŻNA

Godz. 11.00 Boisko Wawelu: Wawel — Sandecja (Liga okręgowa)

Godz. 20.00 Boisko Wisły: Wisła — Legia (I liga)

WIOSLARSTWO

Godz. 11.00 Nowa Huta: Mistrzostwa okręgu

Dużym aplauzem zebranej na Rynku krakowskim publiczności cieszy się pokaz judo w wykonaniu sportowców z Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Krzywobudzkiej. Fot. J. LEWICKI

Co — gdzie — kiedy?

(Ciąg dalszy ze str. 5)

stwo i rzeźba XX w., Kopernik i jego myśli (sob. 10-15, niedz. 10-16); Archeologiczne, Poselska 3: Dzieje Małopolski (sob. 10-14, niedz. 11-14); Podziemia kościoła św. Wojciecha (sob. 9-18, niedz. 9-15); Etnograficzne, pl. Wołnica 1: Pol. kultura ludowa oraz Maroko (sob., niedz. 11-15); Przyrodnicze Sławkowska 17 (sob., niedz. 11-13); Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (sob., niedz. 9-17); Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 3a: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki (sob., niedz. 11-18); Galerie: Arkady, pl. Szczępański 3: Wystawa laureatów III MBG (sob., niedz. 11-18); Krzysztofory, Szczępańska 2: Biennale Grafiki — Grafika Węgierska (sob., niedz. 11-18); Prymat, Łobzowska 3: Grafika i malarstwo A. Brunovsky'ego (sob. 9-19, niedz. zamkn.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki (sob., niedz. 11-18); TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo M. Zaboklickiej-Budzińskiej (sob., niedz. 11-18); Rydlówka, ul. Tetmajera 28 (sob., niedz. 11-14); KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 (sob., niedz. 9-21); Kopalnia Soli, Wieliczka (sob., niedz. 8-18); Muzeum Lotnictwa, Czyżyny (sob., niedz. 16-14).

Dyżury

SOBOTA

Chirurg.: Kopernika 40, Laryngolog.: Kopernika 23a, Urolog.: Prądniczna 35, Neurolog.: Botaniczna 3, Okulist.: Kopernika 38, Chirurg, dziec.: Prokocim, Grzyliczy dla mężczyzn: Prądniczna 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 637-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), dla dzieci i młodz. 611-42 (15-17), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMoK Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 7-20), Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43 (sob. 7-22, niedz. 10-14), N. Targ 29-42 (sob. 7-22, niedz. 15-19), Tarnów 62-75 (sob. 7-15, niedz. 10-14), Informacja o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 365-38, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolej. zagran. 222-48, krajowa 238-80 do 85, 595-15.

NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 21, Laryngolog.: Kopernika 23a, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog.: Chirurg, dziec.: Prądniczna 35, Okulistyczny: Kopernika 38, Grzyliczy dla mężczyzn: Prądniczna 80, dla kobiet: Wola Just. Pozostałe dyżury — jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA I NIEDZIELA

Długa 4, Karmelicka 23 (tien), Krakowska 1, 29 Listopada 17, Pstrowskiego 94, al. Pokoju 7, Nowa Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tien), os. Kalinowe Paw. 507.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PROGRAM II SOBOTA

Dzienniki: 16, 18.10, 19, 22, 23.50, 17.01 Na krak. antenie, 17.15 Premierowe nagranie kranie, piosenkarzy (Wiśniewska, Piasecki, Maurer), 17.30 Kaja Danczowska — portret artystki, 17.45 Melodie L. Keszyckiego, 17.55 Fel. W. Zechentera, 18.20 Widnokrąg — wydarzenia ze świata nauki, 19.15 29 lekcja języka fran. 19.31 Matysiakiowie, 20.01 Recital Tygodnia, 20.33 Same życie, 20.43 Po inauguracji warsz. opery kameralnej, 21.03 Melodie, 21.20 Wesoły kramik, 21.35 Dialogi nie tylko muzyczne, 22.30 Wiedomości sport., 22.45 Kto się z czego śmieje, 23.15 Koncert „W wieczornym nastroju”, 0.05 — 3.00 Progr. z Bialegostoku.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50, 6.50 Spiewają „Filipinki”, 7.00 Polska Kapela, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.45 Otwarcie XLI Międzynarod. Targów w Poznaniu, 9.42 Wiersze o Krakowie, 9.55 Album szlagierów, 10.15 Teatr na wozie, 10.30 Koncert zyczeń (Kr.), 12.30 z twórczości Moniuszki, 11.30 Podwieczorek przy mikrofonie, 15.00 Dla dzieci — słuch, 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.01 Muzyczny kogel-mogel, 16.20 „Wycieczki niesobiste” — fel. N. Kaźmierczaka, 16.30 Koncert Chopinowski z nagran B. Hesse-Bukowskiej, 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 Teatr. PR „Don Juan Poznański” — poemat R. Berwińskiego, 18.35 Graja — Marek i Wałek, 19.15 Magazyn nieaktualności muzycznych, 19.45 Wojsko, strategia obronności, 20.00 Magazyn liter.-muzyczny „Widok z wierzby”, 21.33 Krak. aktualności sport., 21.40 Magazyn przebojów, 22.05 Ogólnopol. wiadomości sport. i wyniki Toto-lotka, 22.35 Spotkanie z muzyką, 23.42 Jazz.

Dziś zakończenie szkolnej Olimpiady

DZIS na stadionie Cracovii nastąpi uroczyste zakończenie Olimpiady szkół podstawowych naszego miasta. A oto rezultaty wczorajszych finałów: koszykówka — dziewczęta Nowa Huta przed Podgórzem i Starym Miastem, chłopcy Nowa Huta przed Zwierzyniec i Starym Miastem, siatkówka dziewcząt — Nowa Huta przed Grzegorzka i Kleparzem, kolarstwo (dystans 20 km) Łękot (Grzeg.) przed Szostakiem (N. H.) i Tarnowskim (Klep.), pływanie — dziewczęta: 50 dow. i 100 mot. Gurgul (Zw.), 50 grzbiet. Dubisz (Klep.), 50 klas. Wysocza (Grzeg.), 4x100 dow. Zwierzyniec, chłopcy: 50 dow. Strugała (Podg.), 100 grzb. Łakomski (Zw.), 100 klas. Kowalczyk (Klep.), 4x100 dow. Zwierzyniec.

Pod siatką

W HALI Hutnika rozegrano wczoraj trzy spotkania siatkówki z udziałem zespołów holenderskich. Mistrzyni „kraju tulipanów” siatkarki Bekkerveld Heerlen, pokonały mistrzynię Polski Start Łódź 3:1 (15:11, 15:12, 10:15, 16:14) i po krótkim odpoczynku znów stanęły do walki, tym razem przeciwko wicemistrzyniom — Wiśle. Mecz ten zakończył się wygraną krakowianek 3:0 (15:12, 13:10, 16:14).

W przerwie spotkań kobiecych siatkarki Hutnika wygrały łatwo z wicemistrzami Hollandii — Bekkerveldem 3:0 (15:5, 15:6, 15:10). Dziś w hali Wisły mecze rewanżowe.

Dziś typuje: Andrzej Kucharczyk

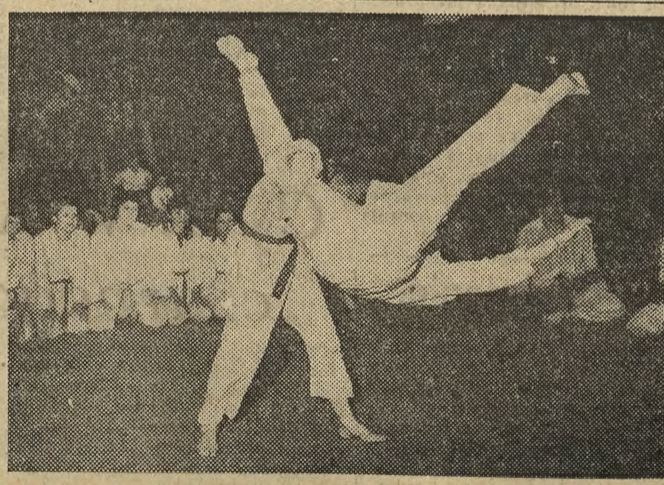
DZIS o wytypowanie wyników krakowskich drużyn piłkarskich poprosiliśmy wieloletniego zawodnika Garbarni — Andrzeja Kucharczyka, który aktualnie pełni funkcję instruktora w swym macierzystym klubie:

Wiśła raczej nie wygra z Legią. Wojskowi grają z impetem i walczą o mistrzostwo, sądzę, że wygra Legia 2:0. W meczu Hutnika z Urania typuję zwycięstwo krakowian i myślę, że moi koledzy zdołają zremisować z Zawiszą. (J)

To było smutne zebranie

SPORTOWA opinia publiczna Krakowa nadal żywo interesuje się losami zasłużonego dla sportu polskiego klubu, jakim jest Cracovia. Od dobrych kilku lat w klubie tym panuje poważny kryzys sportowy, który, niestety, nie ustępuje.

Wczorajsze walne zebranie SKS Cracovia miało dać odpowiedź na wiele pytań nurtujących kibiców białoczerwonych. Niestety, nie otrzymaliśmy tych odpowiedzi zbyt wiele, a całe zebranie nazwałbym po prostu smutnym. Złożyło się na to wiele powodów. Po pierwsze frekwencja była żenująca, na sali nie było zupełnie młodych ludzi, działaczy (czyżby ich Cracovia nie miała), nie było też przedstawicieli krakowskich spółdzielni, a przecież to one podobno są opiekunami tego klubu. Ze sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej wynikało że w działalności sportowej, inwestycyjnej i finansowej klubu jest coraz lepiej. Fakt, że uporządkowano stronę finansową ale przecież w innych dziedzinach, jak wszyscy o tym doskonale wiemy, jest bardzo źle. Nie usłyszeliśmy też w trakcie obrad konkretnych wniosków zarządu klubu pod adresem władz politycznych i administracyjnych naszego miasta, wniosków, których realizacja przy-



I wreszcie charakterystyczny klakson starego forda i sam stary ford, który zatrzymał się na podjeździe. Maigret zobaczył, że ktoś siedzi obok Leduca i spodziewał się usłyszeć trzecią osobę na siedzeniu w głębi.

Nie mylił się Biedny Leduc wysiadł pierwszy, rozejrzał się wokół siebie z miną zaniepokojoną, jak ktoś, kto obawia się wydać śmiesznym, po czym pomógł wsiąść tej damie, która omal nie wpadła mu w ramiona.

Młoda dziewczyna sama zdążyła wyskoczyć z auta. Pierwszą rzeczą jaką zrobiła, było rzucenie złego spojrzenia w okna Maigreta.

To była Franciszka ubrana w zalotny kostium jasnozielonego koloru.

— Mogę zostać? — spytała pani Maigret.

— Czemu nie?... Otwórz drzwi... Nadchodzą...

Ze schodów dobiegł hałas. Można było odróżnić ciężki oddech tej damy, która weszła ocierając pot z twarzy.

— To tutaj ten notariusz, który nie jest notariuszem!

Pospolity głos. I nie tylko głos! Chyba nie miała więcej, jak czterdzieści pięć lat? W każdym razie, miała jeszcze pretensje do piękności, ponieważ malowała się niczym aktorka.

Blondynka, o cerze nalanej i przeźroczystej i nieco zbyt miękkich ustach.

Patrząc na nią odnosiło się wrażenie, że gdzieś już się ją widziało. I nagłe oświecenie: to ten typ szansonistki z dawnych kawiarni-kabaretów, już rzadki obecnie! Usta malowane w serduszek. Talia wcięta. Prowokujące spojrzenie. I mleczone, szeroko obnażone ramiona. Ten szczególnie sposób kolysania się przy przechodzeniu, patrzenia za rozmówcę, jak gdyby z estrady na publiczność...

SZALEŃCIE Z BERGERAC

G. Simenon

tlum. M. Stefanska

— Pani Beausoleil? — spytał Maigret z dużą galanterią. — Proszę usiąść... Pani również, panienko...

Franciszka nie usiadła. Była pełna tupetu.

— Uprowadzam — powiedziała — że wniosę skargę! Nigdy nie widziałam czegoś podobnego...

Leduc pozostał w pobliżu drzwi, tak godny politywania, że można się było domyślić, że sprawy nie potoczyły się zupełnie łatwo.

— Proszę się uspokoić, panienko. I niech mi pani wybaczy, że zapragnęłam zobaczyć pani matkę...

— Kto panu powiedział, że to moja matka?

Pani Beausoleil nic nie rozumiała. Spoglądała na zmianę to na Maigreta, bardzo spokojnego — to na Franciszkę, całą napiętą z wściekłości.

— Przynajmniej tak przypuszczam, ponieważ czekała pani na nią na dworcu...

— Panienska chciała przeszkodzić swojej matce przyjść tutaj! — westchnął Leduc, wbijając wzrok w dywan.

— No, a có ty zrobisz?

Odpowiedziała Franciszka:

— On nam groził... Mówił o nakazie aresztowania, jakbyśmy były złodziejkami... Niech pokaże ten nakaz, bo jeśli nie...

Wyciągnęła rękę w kierunku telefonu. Było oczy-

wiście, że Leduc przekroczył trochę swoje prawa. Nie był z siebie dumny.

— Zrobiliśmy to w chwili, kiedy wywołały skandal w poczekalni!

— Chwileczkę, panienko! Do kogo pani chce dzwonić?

— Ależ... do prokuratora...

— Proszę usiąść!... Nie mam zamiaru pani przeszkodzić!... Przeciwnie!... Ale być może, w interesie wszystkich, byłoby lepiej, aby sie pani nie spieszyła...

— Mamo, zabraniam ci odpowiadać!

— Ja niczego nie rozumiem! W końcu jest pan notariuszem, czy komisarzem policji?

— Komisarzem!

Pani Beausoleil wykonała gest jakby chcąc powiedzieć:

— W takim razie...

Widać, że była kobietą, która miała już do czynienia z policją i która zachowywała respekt, lub co najmniej obawę przed tą instytucją.

— Nie widzę jednak, dlaczego ja...

— Niech się pani nie obawia... Zrozumie pani wkrótce... Chciałbym po prostu zadać pani kilka pytań i...

— Więc nie chodzi o spadek?

— Jeszcze nie wiem...

— To wstrętne! — warknęła Franciszka. — Mamo, nie odpowiadaj!

Nie mogła wysiedzieć na miejscu. Końcami palców szarpała chusteczkę do nosa i od czasu do czasu spoglądała z nienawiścią na Leduca.

— Zdaje się, że z zawodu jest pani artystką liryczną.

Wiedziała, że te dwa słowa polechcą mile jego partnerkę.